POGODA

Dziś będzie na ogół pogoda słoneczna i ciepło; temperatura najwyższa około 82 stopni, w nocy 58-62 stopni. Wiatry północno - wschodnie.

W środę będzie częściowo pogoda słoneczna, parno, temepratura około 85 stopni.

Możliwość deszczu dziś 5 procent, w nocy i w środę 10 procent.

Wschód: — 5:15. Zachód: — 8:27.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Pubilshed Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

DZIŚ — wtorek, dnia 15 czerwca — Wita, Modesta, Witolda, Jolanty.

JUTRO — środa, dnia 16 czerwca —

POJUTRZE, czwartek, dnia 17 czerwca — Adolfa, Mariana, Inocentego.

No. 140 Rok (Vol.) LXIII 347 CHICAGO, ILL., WTOREK, 15-GO CZERWCA (TUESDAY, JUNE 15), 1971 Telephone BRunswick 8-8700 15c

PRAWO NIEOBYWATELI DO ZAPOMÓG

$8 Mil. Dla Prywatnych Kolegiów

Z Dnia

—JEDNO Z SZEŚCIU
—WIELKICH KŁAMSTW
—O AMERYCE

* * *

Kto mówi, że nie ma cudów? W "New York Times Magazine," skupiającym ultraliberalnych intelektualistów, ukazał się artykuł Arnolda Beichmana "Sześć największych kłamstw o Ameryce," który powinna przeczytać cała sitwa pięknoduchów i "postępowców." Do niej odnoszą się słowa autora: "Amerykanie rozszerzają więcej kłamstw o Ameryce niż się śniło propagandzistom w Moskwie, Pekinie i Hawanie."

* * *

Jednym z tych kłamstw są ciągłe deklamacje, nie tylko młodych nieuków z Nowej Lewicy, lecz dostojnych profesorów i doktorów, że Stany Zjednoczone są państwem "faszystowskim' lub na drodze, ale już blisko, do "prawdziwego faszyzmu." Beichman cytuje wiele przykładów. Prof. Uniw. Yale Charles Reich w swej noweli "Greening of America," która jest jednym z bestselerów, bez zmrużenia powiek stwierdza, że Stany Zjednoczone są "na krawędzi autorytatywnego lub policyjnego państwa," ponieważ "zarówno opozycję jak próby zmian tłumi się siłą." Wobec tego, jak wytłumaczyć, że Mr. Reich jest nie tylko na wolności ale profesorem Uniwersytetu?

* * *

Fałszywy prorok Nowej Lewicy (ze starą bolszewicką podszewką) profesor Herbert Marcuse (Uniw. California) z profesorską powagą zapewnia, że "jeśli chodzi o mnie, mogę stwierdzić z całkowitą pewnością iż Ameryka weszła w pierwszą fazę faszyzmu.' Podobne oświadczenia "autorytetów' naszpikowane naukową terminologią wywołują zamieszanie i niepewność w kraju a ze względu na międzynarodową pozycję Ameryki — niepokój w świecie. W rzeczywistości krakanie kruków w czarnych togach, którym ubzdurało się, że tylko oni są stworzeni do rządzenia i gdyby zdobyli nieograniczoną władzę — usunęliby wszystkie bolączki i stworzyli idealne społeczeństwa, jest zwyczajnym kłamstwem. Czy ktokolwiek o zdrowym pomyślunku naprawdę wierzy, że Nixon, Agnew i Kissinger czekają tylko na okazję, by dokonać zamachu stanu i wprowadzić faszystowską dyktaturę?

* * *

Do dobrego tonu należy klasyfikowanie każdej choćby najmniejszej niesprawiedliwości w Ameryce jako objawu faszyzmu, ale stosowanie tej samej miarki wobec reżymów Rosji lub Chin jest "zacofaniem." Historyk prof. H. Zinn pisze: "Gdy Stany Zjednoczone uważają rosyjską strefę wpływów za blok 'totalny' a swoją na Zachodzie za 'wolny,' trudno Amerykanom spostrzec elementy totalitarne we własnym społeczeństwie i liberalne w Sowietach. Ta dziwaczna moralność pozwala potępiać Rosjan na Węgrzech i rozgrzeszać siebie w Wietnamie."

(Dokończenie na str. 2-ej)

GM Odwołuje 900 Autobusów

Detroit, Mich. (UPI)—Firma samochodowa "General Motors" zarządziła odwołanie 19,000 ciężarówek i 900 autobusów szkolnych, dla usunięcia defektu w sprzęgle — (clutch).

Uchwalone Przez Izbę Legislatury

Kryzys Finansowy Grozi Zamknięciem Tych Uczelni

Springfield, Ill. (CT) — Izba Niższa Legislatury Stanowej, stosunkiem głosów 111 do 26, uchwaliła wczoraj zapomogę finansową dla prywatnych kolegiów i uniwersytetów w stanie, na sumę ośmiu milionów dolarów. Ustawa uchwalona przez Izbę została przesłana do Senatu pod obrady gdzie prawdopodobnie spotka się z silniejszą opozycją ze strony Demokratów. Senat, jak podają pogłoski, prawdopodobnie obetnie przyznaną sumę do połowy, albo najwyżej do $4.7 milionów.

Gub. Richard Ogilvie w przedłożonym Legislaturze budżecie przewidywał asygnowanie z funduszy stanowych trzynaście milionów na ten cel. Druga uchwalona poprzednio przez Legislaturę ustawa, przewiduje wyznaczenie dwóch milionów z funduszy stanowych na kooperatywne programy prowadzone przez publiczne i prywatne kolegia, pod administracją Stanowej Rady Edukacyjnej.

Kryzys Finansowy

Rep. George M. Burditt (R-La Grange) projektodawca ustawy, twierdził że wiele z prywatnych kolegiów i uniwersytetów w stanie, przechodzi ostry kryzys finansowy i grozi im zamknięcie przy wzrastających kosztach utrzymania oraz stale kurczącą się listą studentów jak i dochodów. Argumenty, za i przeciw tej ustawie, oparte były na argumentach użytych przy przyznaniu stanowej pomocy finansowej w sumie $30 milionów dla parafialnych i innych szkół podstawowych w stanie.

Rep. James Nolan (R-Toulon) przemawiając przeciwko ustawie, powiedział że "przyznanie pomocy prywatnym szkołom podstawowym i kolegiom, stanowi pierwszy krok do zaprowadzenia kontroli stanowej nad tymi uczelniami, czego w przyszłości wielce żałować będą niezależne obecnie prywatne szkoły."

Banki Ostrzegają!

Bazylea, Szwajcaria. (UPI) — Rada Banku Rozrachunków Międzynarodowych, w swym rocznym sprawozdaniu, ostrzega państwa zachodnie przed groźbą załamania finansowego. Ostrzeżenie dotyczy przede wszystkim rosnących zarobków, które mogą doprowadzić do inflacji i załamania obecnego międzynarodowego systemu monetarnego.

Sprawozdanie podkreśla zwłaszcza "nieuzasadniony" wzrost zarobków we Włoszech, który wyniósł ostatnio 21 procent. Liczba ta kontrastuje ze wzrostem przeciętnym zarobków w US, który wynosi 6.3 procent i który i tak — według opinii dyrektorów Banku — jest bardzo wysoki.

Festywal

New Salem, No. Dakota. (UPI) — Doroczny festywal samotnych mężczyzn i kobiet zgromadził w niedzielę, ponad tysiąc osób z całego kraju. Przy zakończeniu festywalu tylko dwie uczestniczki zdołały "złowić" męża, a reszta doznała zawodu. Sponsorem festywalu był klub kawalerów z New Salem, liczący setkę członków.

Wspaniałomyślny "Wuj Sam"

Prymas Oskarża Reżym Na Procesji Bożego Ciała

Dalsze Hamowanie Budowy Nowych Kościołów — Propagandowy Charakter Rozmów o Normalizacji Stosunków

Warszawa, Reuter, 11.6. — W czasie ulicznej procesji Bożego Ciała w Warszawie prymas Wyszyński w kazaniu wezwał władze komunistyczne, aby przestały dokuczać wiernym i poprawiły swe stosunki w Kościołem. Była to najostrzejsza od wielu miesięcy wypowiedź Kardynała. Zarzucił reżymowi niezdrowe i niesłuszne tendencje nadania politycznego znaczenia rozpoczętemu na początku roku procesowi normalizacji stosunków z Kościołem katolickim.

W procesji na ulicach śródmieścia wzięło udział liczne duchowieństwo i wiele tysięcy ludzi ze sztandarami i feretronami. Kard. Wyszyński kazał ze stóp jednego z ołtarzy na otwartym powietrzu wołając do przywódców reżymu: "wywikłajcie się z węzłów, otwórzcie swoje serca!"

Prymas zarzucił władzom dalsze blokowanie sprawy budowy nowych kościołów, wyraźnie dał do zrozumienia, że władzom chodzi w dalszym ciągu o trzymanie ludzi z dala od religii i o utrudnianie praktyk religijnych. Wyraził się, że zasłużyłby na miano człowieka wystraszonego i małego serca, gdyby milczał dalej. "Wyznaję to, co leży na moim sercu, jak wielki blok ołowiu".

Stanowiący olbrzymią większość polskiego narodu katolicy — powiedział Kardynał — będą się dalej modlić o

(Dokończenie na str. 2-ej)

Ataki Komunistów

Sajgon, Wietnam Południowy. (UPI) — Komunistyczna artyleria bombardowała stanowiska wojsk Południowego Wietnamu w pobliżu opuszczonej amerykańskiej bazy w Khe Sanh. 5 żołnierzy Sajgonu zginęło a 15 zostało rannych.

W pobliżu Sajgonu, w zasadzce komunistycznej zostało zabitych 4 żołnierzy U.S. a 8 dalszych rannych.

W Kambodży, komunistyczni terroryści rzucili granat na amerykańskich żołnierzy, ładujących samochód ciężarowy. Jednak chybili i zranili dwóch cywilnych obywateli Kambodży.

W poniedziałek miała miejsce potyczka w pobliżu sajgońskiej "Bazy Nr. 5". W krwawych walkach zostało zabitych 68 komunistów.

Podgórny Prosi Sadata o Łaskę Dla Swych Ludzi

New York. (DP) — Tygodnik "Newsweek" dowiedział się z kół dyplomatycznych bloku sowieckiego, że w czasie swej wizyty w Kairze Podgorny prosił usilnie prez. Sadata o łagodne potraktowanie b. wiceprezydenta Sabry i innych siedzących w więzieniach służalców Moskwy. Prośbę swą motywował twierdzeniem, że surowe ich ukaranie spowoduje rozżalenie w Moskwie i nerwowość innych popleczników Rosji w różnych państwach arabskich. Co odpowiedział Sadat — nie wiadomo.

Tylko Dwoje Pozostało z 9-cioraczków

Sydney (UPI) — Dziś rano już tylko dwoje z dziewięcioraczków pozostało przy życiu.

Z australijskich 9-cioraczków, które urodziły się w niedzielę, dwóch chłopów przyszło na świat już nieżywych. Troje dalszych dzieci umarło w ciągu 24 godzin po urodzeniu. Dzisiejszy ranny komunikat szpitala podaje do wiadomości fakt zgonu w nocy jeszcze jednej dziewczynki. Wiadomość jednego z krewnych o śmierci 7-go dziecka została potwierdzona przez władze szpitalne.

Ostatni żyjący chłopiec ma zaledwie 6 cali długości i waży 12 uncji. W momencie urodzenia był on najmniejszy z 9-cioraczków. Pozostała przy życiu jedna dziewczynka waży jeden funt i ma długości 8 cali.

Lekarze szpitalni wstrzymują się w sprawie wydania opinii, co do możliwości utrzymania przy życiu pozostałej pary z dziewięcioraczków.

Matka dziewięcioraczków pani Brodrick czuje się coraz lepiej.

Urodzenie australijskich dziewięcioraczków było rekordem w historii urodzin świata. Poprzednio największa ilość urodzin miała miejsce w Meksyku, gdzie urodziły się ośmioraczki. Wszystkie jednak zmarły.

Jak podawaliśmy poprzednio pani Brodrick zażywała szwedzkie pigułki na zwiększenie płodności.

Rezygnacja Rządu w Islandii

Reykjavik, Islandia (UPI). — Premier Halstein, stojący od 12 lat na czele rządzącej w Islandii koalicji socjalistyczno-konserwatywnej, zapowiedział rezygnację swego gabinetu, w wyniku niedzielnych wyborców.

Przeprowadzone w niedzielę wybory pozbawiły koalicję Hefsteina 2 miejsc większości, w 60-osobowym, najstarszym parlamencie świata. Natomiast w wyborach odniosło sukces skrzydło skrajnie lewicowe liberałów.

Przypuszczalnie misja utworzenia nowego koalicyjnego rządu zostanie powierzona prof. Johanessowi, stojącemu na czele partii postępowej, która obecnie posiada 17 miejsc w parlamencie po stracie jednego w ostatnich wyborach.

Kongr. Hicks Ubiega Się o Urząd Mayora

Boston, Mass. (UPI) — Kongr. Louise Day Hicks D-Mass.) zapowiedziała w poniedziałek że ubiegać się będzie o urząd mayora miasta Bostonu. Pani Hicks, lat 47, która ubiegała się o ten urząd w roku 1967, a przegrała na rzecz mayora Kevin H. White zaledwie 12,553 głosami, powiedziała że jeśli wybrana będzie mayorem Bostonu w listopadzie, to zaprowadzi porządek w mieście.

Nowa Luksusowa Limuzyna Dla Nixona

Dearborn, Mich. (UPI) — W piwnicy jednego z gmachów firmy samochodowej Forda, przy zamkniętych drzwiach, odbywają się prace nad budową nowej limuzyny dla prezydenta Nixona, której koszt wynosił będzie $200,000. Odporna na kule limuzyna, ręcznie budowana według planów podanych przez służbę bezpieczeństwa, na karoserii samochodu "Lincoln", podobna jest do limuzyn obecnie używanych przez Biały Dom. Po ukończeniu prac, limuzyna będzie oddana do użytku prezydenta za opłatą $5,000 rocznie.. Ostatnia limuzyna "Continental" została zbudowana w r. 1968 przez "Forda" dla użytku prezydenta Johnsona. Firma "Forda" podpisała wówczas kontrakt z Białym Domem, zobowiązujący firmę do dostarczenia dwóch limuzyn do Białego Domu, z tym że co cztery lata firma zbuduje nową limuzynę.

Gwardia Narodowa w Albuquerque

Albuquerque, New Mexico. (UPI) — Gub. Bruce King wysłał wczoraj gwardię narodową do miasta Albuquerque dla uśmierzenia trwających od niedzieli zaburzeń, wywołanych przez młodych prowodyrów meksykańskiego pochodzenia.

Tysiąc gwardzistów patroluje dzisiaj ulice miasta, po wprowadzeniu wczoraj godzin policyjnych. Wezwanie gwardii okazało się konieczne, gdy policja nie mogła sobie dać rady z młodymi huliganami, do których dołączyli się czarni i biali radykali. Przeszło 35 osób zostało rannych podczas zaburzeń, dziesięciu odniosło rany postrzałowe, a przeszło 400 aresztowano.

Wicegubernator Robert Mondragon w nieudanej próbie przemówienia do rozsądku demonstrantów zgromadzonych w zbrojowni, przyznał że istnieją wypadki brutalnego obchodzenia się z młodymi huliganami przez policję, ale nie usprawiedliwiają one karygodnego postępowania młodych demonstrantów. Mowa Mondragona została zagłuszona okrzykami i gwizdami, a następnie demonstranci udali się tłumnie do śródmieścia gdzie przystąpili do wybijania szyb w oknach wystawowych sklepów, przewracania zaparkowanych samochodów i rzucania koktejli Mołotowa w żołnierzy gwardii narodowej którzy starali się rozproszyć ich. Policja stanowa przychodząc z pomocą gwardzistom użyła wreszcie gazu łzawiącego oraz strzelała w powietrze, zanim tłum rozbiegł się.

Szkody wyrządzone przez rozwydrzone tłumy obliczane są na kilka a nawet kilkanaście milionów dolarów.

Kosmonauci Prowadzą Medyczne Doświadczenia

Moskwa. (UPI) —Orbitujący w kombinacji Sojuz-Salut rosyjscy kosmonauci przeprowadzają medyczne doświadczenia zmierzające do ustalenia wpływów stanu nieważkości na ludzki organizm — twierdzi TASS. Badają właśne próbki krwi i sprawdzili jakoby nową szybką metodę ustalania ilości wapna w kościach. Posiadają na pokładzie liczne instrumenty naukowe.

Źródła sowiecka nie podały oczywiście dalszego programu, ale obserwatorzy zachodni przypuszczają że nie zanosi się jeszcze na powrót 3 kosmonautów na ziemię.

Przyznał Najwyższy Sąd

Decyzja Obala Zastrzeżenia Stanowe

Washington (CT) — Sąd Najwyższy w jednogłośnej decyzji orzekł wczoraj, że legalnie przybyli do Stanów Zjednoczonych obcokrajowcy, mają prawo do korzystania z zapomogi publicznej. Sędzia Harry A. Blackmun, wydając opinię Sądu stwierdził, że istniejące obecnie prawa w pewnych stanach, ograniczające udzielanie zapomóg wyłącznie dla obywateli, nie mają uzasadnienia.

W ośmiu stanach wprowadzono prawa zabraniające udzielanie zapomogi obcokrajowcom, lub też wyznaczono termin zamieszkania obcokrajowca w danym stanie zanim może on starać się o zapomogę publiczną.

W stanach Pennsylvania i Indiana żaden obcokrajowiec nie może korzystać z zapomogi publicznej, a w stanie Arizona może starać się o zapomogę jeśli mieszkał w tym stanie przez najmniej 15 lat, natomiast w stanie North Dakota, najmniej dziesięć lat.

Płacą Podatki

Sędzia Blackmun dalej stwierdził, że w wydanych poprzednio przez Sąd orzeczeniach, podkreślano dobitnie, że "obcokrajowcy przybyli legalnie do Stanów Zjednoczonych mają prawo zamieszkania w każdym stanie oraz korzystania na równi z obywatelami z przywilei przyznanych Konstytucją. . . ." Blackmun podkreślił, że nieobywatele płacą na równi z obywatelami podatki federalne, stanowe i miejskie, oraz podlegają służbie wojskowej, wobec tego ograniczanie ich przywilei przez prawa stanowe, staje w konflikcie z prawami federalnymi.

Sukces Neofaszystów

Rzym. (UPI) — Neofaszystowska partia, "Włoski Ruch Socjalistyczny", wywodząca się od partii faszystowskiej Mussoliniego, odniosła poważny sukces w wyborach do władz lokalnych. Największe sukcesy odniosła ona na Sycylii, w rejonie Rzymu oraz w Genui, gdzie dominują komuniści.

Do lokalnego sycylijskiego Zgromadzenia Narodowego neo-faszyści zdobyli 16.3 procent głosów, stając się drugą pod względem wielkości partia. W rejonie Rzymu, według wyników nadeszłych z 2,000 na 2,882 rejony, neo-faszyści zdobyli 17.2 procent mandatów. Na pierwszym miejscu znajduje się partia Chrześcijańskich Demokratów, która uzyskała 48.9 procent mandatów, a na drugim komuniści z 25.4 procent zdobytych mandatów.

W większości rejonów wyborczych sukces neo-faszystów odbył się kosztem partii Chrześcijańsko - Demokratycznej.

Na Sycylii neo-faszyści zdobyli więcej głosów od komunistów, którzy rozporządzają tylko 13.3 procent mandatów w lokalnym Zgromadzeniu Narodowym. Mimo poniesionych strat, centrowo-lewicowa większość na Sycylii, oparta na Chrześcijańskiej Demokracji, utrzyma nadal swą przewagę, rozporządzając 48 mandatami.

Strajk Kolejowy

Paryż (UPI) — Strajk kolejarzy spowodował znaczne ograniczenie ruchu. Tylko jedna trzecia pociągów kursuje normalnie. Strajk nie dotyczy pociągów międzynarodowych.

Celem jego jest poparcie żądań o podwyżkę płac, poprawę warunków pracy i o dłuższe urlopy.

Życie Codzienne A. Dubczeka

Według Relacji Zachodnio Niemieckiego Tygodnika

Bonn (DP) — Zach. niemiecki tygodnik "Quick" zamieścił niepodpisany artykuł któ[illegible]utor opisał swe niedawn[illegible]otkanie z Aleksandrem [illegible]czekiem w Bratysławie o[illegible]az obecne jego życie codzienne w charakterze podręcznego urzędnika dyrekcji lasów państwowych.

Niemiecki dziennikarz stwierdził że spotkał Dubczeka gdy ten czekał na tramwaj, aby udać się do pracy. Dubczek, który znał dziennikarza od czasów gdy był u władzy prosił go aby się do niego nie zbliżać bo może mu to zaszkodzić. Tym niemniej korespondent "Quicka" zebrał sporo szczegółów o obecnym życiu Dubczeka. Podajemy je poniżej w przekładzie zamieszczonym w miesięczniku "Na Antenie".

"54-letni b. szef partii jeździ codziennie do pracy tramwajem nr 5. Człowiek który prawie przez 2 lata stał na czele 14-milionowego narodu jest dzisiaj inspektorem miejskich garaży należących do dyrekcji leśnictwa. Rozpoczyna swą pracę o 6:30 rano, kończy o 3 po południu. Oznacza to że musi wstawać o 5 rano. 10 minut zajmuje mu przejście pieszo z ulicy Miszikovej na której mieszka do przystanku tramwajowego. Jedzie tramwajem 15 minut na ulicę Pękną 21 gdzie w pokoju nr 70 na 2 piętrze mieści się jego biuro. Na drzwiach jest wizytówka z napisem: dr Aleksander Dubczek.

Biuro jest małe — 3 x 3 m. Dzieli je z jeszcze jednym urzędnikiem. Nie spędza w nim całego dnia pracy, bo często wyjeżdża samochodem syna na inspekcję garaży. Zarabia 2,300 koron miesięcznie, co w przeliczeniu wynosi ok. 200 dolarów.

Na ulicy wszyscy rozpoznają Dubczeka. Jedni udają że go nie widzą, inni przyglądają mu się z pobłażliwym uśmiechem. Widzę grono dzieci które go wyśmiewa. Pytam dlaczego? Jedno dziecko mil- czy, drugie odpowiada: "Dubczek niedobry, Husak dobry". Kto ci to powiedział? pytam — "nauczyciel" — odpowiada dziecko.

Dubczek udaje że nie słyszy i nie widzi. I pomyśleć że ten człowiek był jeszcze 3 lata temu najbardziej popularnym politykiem na całym świecie.

W chwilach wolnych od pracy sadzi w swoim ogrodzie kwiaty i wysypuje ścieżki żwirem. Przy pracy tej nosi czarne okulary i olbrzymi słomkowy kapelusz. Ludzi unika. Kiedy przed paru tygodniami malował na zielono płot swego ogrodu, jeden z sąsiadów chciał mu pomóc. "Daj mi spokój — powiedział — nic dla mnie nie rób, nie rozmawiaj ze mną".

Kiedy jako reporter zapytałem innego z sąsiadów jak spędza Dubczek swój wolny czas — sąsiad ten odpowiedział: "mam żonę i 2 dzieci. 10 lat pracowałem jako więzień w kamieniołomach. Za nic. Dlaczego mam teraz palce sparzyć przez jakiegoś Dubczeka. Ja się nawet z nim nie witam. To samo czynią inni ludzie i nie można ich winić. W takich czasach żyjemy".

Prymas Oskarża Reżym Na Procesji Bożego Ciała

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

przeprowadzenie normalizacji w stosunkach z państwem. Ale normalizacja nie oznacza odejścia od Boga, tylko uznanie słusznych praw Kościoła.

W tym duchu oczekujemy — kontynuował — że trudności i przeszkody zostaną usunięte, zwłaszcza w dziedzinie budowy katolickich świątyń".

Przypomniał, że budowa nowych kościołów została w całej Polsce całkowicie wstrzymana przed 17 laty. Potrzebne są tysiące, sama Warszawa potrzebuje najmniej 50 nowych kościołów. "Pozwólcie katolikom — wołał — nie tylko studiować w pałacach, nie tylko wykonywać prace administracyjne, ale także modlić się choćby w nowoczesnych namiotach". Nawiązując do polityki mieszkaniowej i budowlanej poprzednich przywódców Prymas powiedział: "nie jest naszą winą, że spiętrzyło się tyle potrzeb. To wina linii politycznej, która była sprzeczna z najbardziej naturalnymi potrzebami człowieka do własnego domu, do domu dla swych dzieci i domu dla Niebieskiego Ojca".

Wiele potrzeb kraju — wywodził — mogłoby być szybciej i skuteczniej zaspokojonych gdyby katolicy mogli się uważać za "pełnoprawnych obywateli, których elementarne prawa do życia w Kościele Pańskim są dostrzegalne i rozumiane, doceniane i w pełni zaspakajane."

"Skoro jest prawdą — zakończył swe kazanie Kardynał — że Kościół został pokrzywdzony, w takim razie pierwszym zdrowym czynnikiem normalizacji powinno być nie tylko naprawienie zła, ale przede wszystkim wstrzymanie się od powtarzania, mnożenia i przedłużania stanu istniejącej krzywdy."

Obserwatorzy polityczni uważają, że b. ostre wystąpienie Prymasa jest dowodem trudności w pertraktacjach z nowym reżymem Gierka.

Technika Rakietowa Służy Ociemniałym

Co niewidomi mogą mieć wspólnego z pociskami rakietowymi? Okazuje się, że bardzo wiele. . . .Ta sama bowiem technika elektroniczna, która prowadzi do celu wojskową czy kosmiczną rakietę, stanowić może w przyszłości najistotniejszą część urządzenia mającego zastąpić niewidomym oczy. Nad budową takiego aparatu pracują uczeni z kalifornijskiego Instytutu Huntingtona, który jest ośrodkiem specjalizującym się w praktycznych zastosowaniach osiągnięć aerokosmicznych do medycyny.

Zdaniem ekspertów, z dyrektorem Instytutu Huntingtona, doktorem, Robertem Pudenzem na czele — elektronowe sztuczne oczy, nad którymi pracują, obdarzyć mają całkowicie ociemniałych ludzi tzw. "podróżującem wzrokiem", umożliwiającym im rozpoznawanie twarzy czytanie gazet lub książek o dużym druku, a nawet — być może — oglądanie filmów i programów telewizyjnych.

Jednocześnie jednak uczeni podkreślają, że gdyby nawet spełniły się ich najbardziej optymistyczne przewidywania — sztuczne oczy nie będą w stanie przywrócić wzroku wszystkim ociemniałym i żaden z niewidomych nie odzyska pełnego wzroku. Tym niemniej większość z pół miliona ociemniałych żyjących w Stanach Zjednoczonych obdarzona może zostać wystarczającym wzrokiem, by widzieć, gdzie idą, rozpoznawać w biało-czarnych kolorach najbliższe przedmioty, a może nawet w pewnym stopniu barwy. Teoretycznie bodźce świetlne wnikające do oka i przewodzone przez włókna nerwowe do centralnych ośrodków w mózgu (gdzie ostatecznie kształtuje się psychiczny obraz wrażeniowy) mogą być reprodukowane elektronicznie, analizowane w miniaturowym komputerze i transmitowane w postaci drobnych sygnałów elektronicznych do szeregu elektrod zaszczepionych w mózgu.

"Sądzimy — mówi dr Pudenz — że w ciągu roku będziemy wiedzieli, czy cała nasza koncepcja jest wykonalna i czy będziemy mogli rozpocząć opracowywanie urządzenia mającego zastąpić niewidomym oczy — aparatu, z którym moglibyśmy przeprowadzić doświadczenia kliniczne już na pacjentach. Przewidujemy, że doświadczenia takie trwać będą przez szereg lat — w najlepszym wypadku przez 5 lat, zanim przystąpimy do masowej produkcji takich aparatów, o których marzą dziś setki tysięcy niewidomych. Staramy się teraz stwierdzić, w jakim stopniu mózg człowieka uodporniony jest na bodźce elektryczne. To jest bardzo istotne i na tym polega jedna z naszych trudności. W każdym razie możemy opisać — jak będzie wyglądał ten system syntetyczno-wzrokowy. Skjadać się będzie z trzech zasadniczych części: optycznego czujnika, noszonego i wyglądającego zapewne jak okulary w grcbej oprawie, miniaturowego komputera, noszonego w kieszeni lub na szyi, oraz szeregu elektrod zaszczepionych drogą operacyjną w mózgu ociemniałych osób. "Instalacja" tych elektrod będzie oczywiście rzeczą najtrudniejszą.

Nowy Dziennik

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

Szkoda, że Beichman nie wytknął prof. Zinnowi niezdolności do logicznego myślenia, ponieważ nie doprowadził do końca porównania między rosyjską inwazją Węgier a amerykańską pomocą w Wietnamie. W Wietnamie mamy trzy fazy akcji, na Węgrzech tylko dwie. Pierwsza faza: Węgry decydują się na "własną drogę do socjalizmu" i rozluźnienie kolonialnej zależności od Moskwy. Południowy Wietnam nie ma ochoty na "socjalizm." Druga faza: do Węgier wkraczają rosyjskie dywizje pancerne by wybić ludności z głowy mrzonki o samodzielności, do Południowego Wietnamu przenikają bataliony komunistycznych wojsk Hanoi. Trzecia faza: Ameryka pospieszyła z pomocą Południowemu Wietnamowi, ale na pastwę mużyków zostawiła Węgry. Rosjanie na Węgrzech a Amerykanie w Wietnamie — to nie jest to samo.

* * *

Stawianie znaku równania między Ameryką a Rosją lub nawet wyżej Rosji jest dowodem ogłupiającego zaślepienia lub świadomym oszustwem. Niech by ideowi probratymcy prof. Zinna i prof. Reicha zorganizowali marsz na Moskwę zamiast na Washington. Moskiewska policja nie splamiła by się "brutalnością," ponieważ demonstranci nigdy by nie doszli do Moskwy. Największy obłęd zdradza prof. Marcuse, który, jeżeli przejdzie do historii, to nie jako "filozof," bo nim nie jest, lecz jako producent paradoksalnych zwrotów całkowicie sprzecznych z przyjętym znaczeniem słów. "Represyjna tolerancja" ma oznaczać obecny stan rzeczy w Ameryce a "demokratyczno-edukacyjna dyktatura wolnych ludzi" będzie ustrojem przyszłości. Jego "nauka" nie idzie w las, bo podejmują ją skwapliwie prowodyrzy Nowej Lewicy, którzy rozbicie zebrania studentów Harvard, popierających politykę prez. Nixona w Wietnamie, nazwali "twórczym zakłóceniem spokoju" a spalenie 10-letniego dorobku pracy badawczej profesora podczas okupacji budynku "twórczym wandalizmem." Do tej samej kategorii należy określanie studentów - rewolucjonistów jako "partyzantów na polu kultury."

* * *

George Orwell powiedział wiele lat temu: "Trzeba należeć do inteligencji ażeby w to wierzyć: żaden normalny człowiek nie jest takim głupcem."

Polskie Statki i... Papierosy Dla ZSRR

Warszawa. — Zjednoczenie Przemysłu Okrętowego podpisało z radziecką centralą handlu zagranicznego "Sudoimport" kontrakt eksportowy na 16 statków (typu B-436) do przewozu drewna w pakietach, każdy o nośności 14 tys. DWT.

Dostawa zakontraktowanych "drewnowców" nastąpi w latach 1972-1975. Wartość kontraktu wynosi około 350 mln zł dewizowych.

Polski przemysł tytoniowy zawarł wielki kontrakt ze Związkiem Radzieckim na dostawę w tym roku 7 mld papierosów z filtrem. Pierwszą partię towaru, liczącą ponad 600 mln papierosów, już wysłano do ZSRR.

Bergen Pod Znakiem Polskiej Kultury

Warszawa. — Pod znakiem polskiej kultury przebiegał w dużej części tegoroczny Międzynarodowy Festiwal Teatralno-Muzyczny w norweskim mieście Bergen. Dwukrotnie w Bergen (a przed tem także w Oslo) wystąpił warszawski teatr Ateneum, który zaprezentował dramat Ibsena "Peer Gynt" z Romanem Wilhelmim w roli głównej, ponadto wyjechał do Norwegii zespół teatru lalek "Guliwer", który przedstawił widowisko baletowe wg. "Pana Twardowskiego" Różyckiego, w choreografii Witolda Borkowskiego. Polską odtwórczość muzyczną reprezentował Chór Chłopięcy i Męski Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyrekcją Stefana Stuligrosza.

Myśli Wybrane

Humor jest pedynym środkiem uwydatnienia absurdu.
(A. Hitchcock)

* * *

Kto uważa, że jest czymś, gdy jest niczym, ten zwodzi samego siebie **(Św. Paweł)**

* * *

Życie szczęśliwe, ta radowanie się w prawdzie.

* * *

Każdy szczebel w drabinie fortuny od wszystkich niższych pokłony odbiera.
(Szekspir)

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:
Eugenia i Jerzy Stolarczyk
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Znalazły Się Pieniądze

Małżeństwo, które pragnie pozostać niezidentyfikowane, odpowiedziało na apel miejscowej prasy i ofiarowało 81 tys. dolarów na otwarcie kąpielisk w jeziorze Erie. Dzięki tej darowiźnie, kąpieliska, które miały być zamknięte podczas zbliżającego się sezonu letniego z powodu kryzysu finansowego miasta, będą otwarte dla publiczności.

Frank Rumiński Nie Żyje

Znany działacz polonijny Frank Rumiński zmarł 7-go czerwca w wieku 86 lat. Był on jednym z założycieli chóru Moniuszko i chóru kościelnego w parafii św. Kazimierza na Poznaniu, do której należał przez całe życie. Wielu rodaków skorzystało z jgo wykładów i zawdzięcza mu zdobycie obywatelstwa Stanów Zjednoczonych.

Należąc do wielu polonijnych organizacji, całym sercem był oddany pieśni polskiej i swojej grupie narodowościowej, której służył całym swoim pracowitym żywotem. Pogrzeb odbył się 11go czerwca z kościoła św. Kazimierza na cmentarz Kalwarię. Cześć Jego pamięci.

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Rekord w Wydawaniu Pieniędzy

Wydatki dra E. Franka Ellis —dyrektora zdrowia miasta Cleveland, są trzykrotnie większe od wydatków pozostałych dyrektorów. Dr Ellis powiada, że $6,491.31 jakie wydał na przestrzeni ostatnich dwóch lat na pokrycie kosztów swoich podróży po kraju nie poszło na marne. Odbył on 30 podróży na koszt miasta, zatrzymując się w luksusowych hotelach. Jego zdaniem, dzięki personelowi jaki zdobył podczas różnych konwencji, departament zdrowia skorzystał przeszło milion dolarów od władz federalnych, stanowych i powiatowych.

W tym roku dr Ellis wydał na podróże zaledwie $242.00. Tłumaczy się to częściowo, trudnościami finansowymi miasta.

Następnym z dyrektorów, który najwięcej wydał na roz-

Od 1960 roku był on supedyrektor prawa C. James Jr. $2,405.83.

Joseph F. Woods Powołany Na Stanowisko

Jaseph F. (Wojciechowski) Woods, został powołany na stanowisko asystenta szefa w stanowym departamencie parków i rekreacji (Ohio Natural Resources Department).

Jego roczne wynagrodzenie wynosić będzie $13,104. Woods posiada ukończony uniwersytet Ohio Northern U. i jest członkiem wielu organizacji.

Od 1960 roku był on super[illegible]tendentem w Cleveland [illegible]ivision of Recreation, gdzie pracował od 1951 roku. Był on odpowiedzialny za dwa parki, osiem ośrodków rekreacyjnych i 14 placów do zabawy.

Quickie Wrap

PRINTED PATTERN

by Anne Adams

ONE MAIN PATTERN PART to this cool, carefree quickie! Just wrap, bind with bright contrast and button — whip it up in a morning! Choose easycare cottons.

Printed Pattern 4869 Children's Sizes 2, 4, 6, 8. Size 6 takes ¾ yard 45-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEW FASHION-PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free patern coupon. 50c INSTANT answers. $1.00

SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear

Crochet Fashions

by Alice Brooks

Crochet two swingy, scallophem skirts in to time!

QUICK - CROCHET props for tops-mom and daughter or sisters love these skirts. Use knitting worsted, big crochet hook. Pattern 7032: sizes 10-16 and 2-12 included.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print **Name, Address, Zip, Pattern Number.**

NEW 1971 **Needlecraft Catalog** —more Instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. $1.00.

Complete Instant Gift Book— Quilt Book 1—16 patterns. 50c. more than 100 gifts for all occasions, ages. $1.00.

Complete Afghan Book— $1.00. "16 Jiffy Rugs" Book. 50c.

Book of **12 Prizes Afghans.** 50c.

Museum Quilt Book 2 — 50c.

Book 3. **"Quilts for Today's Living".** 15 patterns. 50c.

STEFAN KIEDRZYŃSKI

Trujący Kwiat

POWIEŚĆ

60——

(Ciąg dalszy)

Z czarnych czeluści wspomnień buchnęło jego dawne życie, obejmujące drżące serce odorem nieczystości, krzyków, wymysłów matki, rozbijanych talerzy i lamentów kuchennego popychadła. Cały dawny "dom" ze wszystkiemi scenami stanął mu przed oczyma w zaduchu gotowanych kalafiorów, brudnych ,cuchnących schodów, po których tylekroć schodził ze wstrętem, uciekając od tego potwornego gnojowiska ludzkiej nędzy. Wszystkie sytuaje nieszczęścia otoczyła go wężowym wieńcem, targając wnętrzności przerażeniem.

Ryszard, pełen lęku, rozpaczy, siedział złamany, przywalony koniecznością zmiany w tym cichym, spokojnym życiu, które drogą niespodziewanego powodzenia osiągnął. Miał wrażenie, że z chwilą wejścia do tego domu starego Brechockiego padnie w gruzy cały jego mozolnie sklecony spokój i dobrobyt — i stanie oko w oko z tą samą co przedtym pospolitą nędzą ludzkiego życia.

Tego właśnie obawiał się najbardziej. Pragnął jaknajdłużej zachować ten cichy żywot, skromny, nie przekraczający ja,k dotychczas, granic swojej skali, otoczony pedantyczną starannością starej kobieciny, która również jak on rozkoszowała się słodyczą cichego mieszkania. Z drugiej jednak strony stawał wobec faktu bezdomności człowieka, który był jego ojcem.

Ryszard, mimo wrodzonej niezwykłej obojętności względem swego rodzica, rozumiał całą konieczność pomocy, którą był winien, a jednak zgoda na ten czyn tak zwykły nie mogła przecisnąć się przez jego ścieśnione boleścią gardło. Wahał się, mimo wewnętrznej pewności, że sprawa z chwilą wygłoszenia jej przez Maczundra już była przesądzona. Ryszard rozumiał swój obowiązek, nie czując żadnego moralnego poparcia swego uczucia, które w tej chwili stopiło się w jedno olbrzymie uwielbienie dla niej — przestało istnieć poza sferą miłości do tej jednej, przedziwnej, umiłowanej kobiety.

Maczunder tymczasem wstał i przyglądał się z uwagą przeróżnym obrazom, wiszącym na ścianie. Stary oryginał dreptał wokoło pokoju, zadarłszy głowę ku górze, jakby nie wiedząc o istnieniu Ryszarda, jakgdyby nie przeczuwając walki, którą staczał w sobie. Wreszcie znalazł się tuż obok niego i, położywszy mu rękę na ramieniu, rzeł głosem przepojonym dobrocią:

—Panie Ryszardzie, spełniasz pan swoją powinność. Rozumiem powody, dla których się wahasz, ale pamiętaj, że ludzi z upadku ratuje się dobrocią. Twój ojciec potrzebuje pomocy. Musi żyć i odpoczywać po życiu w spokoju i ciszy! Któż mu ją ofiaruje? Jeżeli uczyni to człowiek obcy, będzie to tylko akt miłosierdzia, jeżeli uczynisz to pan, który tyle przecierpiałeś przez niego, miłosierdzie stanie się dobrocią! I wtedy może ten człowiek, który od Boga nie otrzymał skrzydeł i życie swoje przepełzał w pospolitości, zrozumie to, czego nie zrozumiał nigdy. Może skostniałe jego serce ożyje, zapłonie uczuciem i stanie się bijącym krwią serdeczną sercem człowieka, który w swych piersiach tak często nosi napół zgaszoną iskrę genjalności, dopóki inna genjalność do życia jej nie obudzi! . . .

—Nie można wskrzesić tego, co już umarło — rzekł półgłosem Ryszard.

—Serce człowieka nie umiera nigdy — zawołał z przejęciem Maczunder. — Nędzna materja, zżarta rozpustą, gnije na kościach upadłych, lecz w głębi. — tam w utajonych mrokach ludzkiej duszy, tli się wieczny ogień świętego pragnienia. I trzeba jedynie odnaleźć tę świętą iskrę, rozniecić w płomień, aby wrócić człowieka dla świata i oddać go odrodzonego życiu. Oto jest obowiązek każdego z żyjących. — Dzisiaj do pana się zwracam, abyś postąpił tak względem swego ojca, który oczekuje na czyn twojej dobroci. Zapomnij o wszystkim! Niech ten biedny człowiek będzie dla pana tym, czym jest śmiertelnie chory dla genjalnego lekarza. Możesz go uzdrowić dobrocią, współczuciem, zapomnienie — i nie wątpię, że się już nie wahasz. . .

Ryszard popatrzał na niego dziwnym, bolesnym wzrokiem. Wyciągnął rękę do starego dziwaka i rzekł z westchnieniem:

—To jest nawet tak proste, że trudno się wahać. Gdybyś pan jednak mógł odczuć wszsytkie moje obawy, gdybyś zrozumiał, co się ukrywa poza prostotą tej sprawy — nie wiem, czy z taką pewnością mówiłbyś swoje słowa. W każdym razie możesz pan uważać moją zgodę za obowiązującą. Kiedykolwiek przyjdzie, ten dom będzie jego domem.

Maczunder uścisnął podaną dłoń, potrząsając nią mocno.

—Tak też myślałem, że postąpisz — zawołał z zadowoleniem.

—A teraz wybaczy pan — rzekł Ryszard, patrząc na zegar — że będę się ubierał. Jest już bardzo późno!

—Nie będę więc panu przeszkadzał — pośpieszył z odpowiedzią starzec. Ujął swój zniszczony melon i skierował się ku drzwiom.

—Idę zanieść mu radosną nowinę — rzekł od progu. — Czeka na nią z niecierpliwością.

Po wjściu Maczundra Ryszard przebrał się z pośpiechem i, wsiadłszy w dorożkę, pojechał do Lucy. Podhojecką, ubraną do wyjścia, zastał w salonie. Na jego widok wyciągnęła rękę z uśmiechem na ustach:

—No, jesteś mój trubadurze. Mam wrażenie, że już zaczynasz mnie lekceważyć.

—Ja? . . . Czyż to wogóle możliwe, aby ciebie lekceważono? . . .

—Wyobraź sobie, że tak. . . . I to jeden z moich najdawniejszych znajomych. . . .

Uśmiechnęła się z wyraźnym przymusem, czego jednak Ryszard oburzony nie zauważył.

—Kto taki? — wyszeptał.

—Zamorski! . . . Dowiedziałam się, że sprzedaje swój majątek, który ma w kieleckim, Porajowice, i wyjeżdża zupełnie z Polski.

—Mówiłaś mi kiedyś — rzekł z pewnym niepokojem Ryszard, — że ten majątek graniczy z twoim, który odziedziczyłaś niedawno po babce.

Tak, z Brogami. Zamorscy, to nasi sąsiedzi oddawna.

—Na czym więc polega lekceważenie?

—Nie rozumiesz? Człowiek, który nietylko, że nie chce być nawet moim sąsiadem, ale wyjeżdża zupełnie i na zawsze. — Czyż można wobec tego nawet wierzyć w to, co się odczuwało samej? Wszystko gra! Wierność i miłość do chwili zdecydowanej sytuacji, a potym i tak i tak ucieczka.

—Jak to to rozumiesz? — zapytał Ryszard, czując, że mu serce omdlewa w piersiach. — Zdecydowana sytuacja? Czyż Zamorski?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Noc Świętojańska — Wspaniała Impreza Legionu Młodych Polek

Legion Młodych Polek przygotowuje się do tradycyjnej zabawy wiosennej, jaka w tym roku odbędzie się w niedzielę, 27 czerwca, w Bunker

HELENA KEMPA
Prezeska Legionu M.P.

Hill Woods, Grove 11. Początek o godzinie 12-ej w południe. Przewodniczącą imprezy jest Eleonora Balonek, Helena Kempa, prezeska Legionu Młodych Polek — wiceprzewodniczącą.

Poniżej podajemy Komitety które zajmują się przygotowaniami do imprezy

Komitet zaproszeń — Regina Jakubowska przewodnicząca, T. Krupińska, wiceprzewodnicząca. Komitet Kuchni: Helena Raczyńska, przew.; Nina McLeod, wiceprzew.; — Skarbniczka — Sabina Jakubowska; Fanty — Stefania Jagielska; Rękodzielnictwo — Alice Żurek; Komitet Cukierków — Lily Ann Byczkowska, przew.; Irena Skubikowska, wiceprzew.; Bar — Estella Sprengel, przew., Lillian Borkowska, wiceprzew.

Komitet Biletów: — Irena Szczelaszczyk; prasa polska— Władysława Chałko; prasa angielska — Lillian Kowal, radio — Eugenia Miczko. Komitet Wieńców — Regina Mc Dermitt, przew.; Eugenia Proch, 1-sza wiceprzew.; Jean Oblaza, 2-ga wiceprzew.; Plakaty reklamowe — Harriet Loris.

Niezwykły urok zabawy, — puszczanie wianków na wodę, dziewczęta w pięknych strojach ludowych, doskonała orkiestra — wszystko to przyczynia się do sukcesu, jakim każdego rok ucieszy się impreza, urządzana przez jedną z najbardziej popularnych polskich organizacji charytatywnych, Legion Młodych Polek. Dochód, jak z każdej imprezy Legionu, przeznaczony jest na cele kulturalne i społeczne.

Największa Inwazja w Historii

Wspomnienia w 27-mą Rocznicę Inwazji Normandii

Noc z 4 na 5-go czerwca, 1944 roku nawiedziona została przez burzę w Kanale Angielskim. Fale sięgające sześciu metrów zaczęły opadać i komunikaty meteorologiczne z Greenlad i Iseland przewidywały uspokojenie morza o świcie 6go czerwca, na przeciąg przynajmniej 30 godzin.

Komunikaty dały podstawę do decyzji Gen. Dwight Eisenhowerowi i jego dowódcom do Inwazji Normandii. Gen. Eisenhower powiedział do swoich generałów i admirałów: "Okay, we'll go"!

6-go czerwca 1944 roku, po czteroletnich przygotowaniach arsenał Eisenhowera 3,500,000 — żołnierzy, 5,800 bombowców, 5,000 samolotów myśliwskich, rozpoczął inwazję Normandii. Fantastyczna flota wojenna i transportowa "bumper to bumper" flotyli okrętów podwodnych, poławiaczy min, krążowników, pancerników, nawet uzbrojonych jachtów, dosłownie wypierały wodę Kanału Angielskiego.

Siła ta, popularnie zwana "sledgehammer" runęła jak piorun z jasnego nieba na 70 dywizji gen. Erwin Rommela, tak zwanego: "the crafty old Desert Fox". Pociski różnego kalibru lądowały w ilości 200 ton na minutę, 13,000 amerykańskich i 4,800 angielskich spadochroniarzy spadło na głowy Niemców. Rozpętała się piekło na ziemi. Była to największa inwazja w historii.

Hitler, człowiek, dla którego Europa wydawała się za ciasna, morderca milionów ludzi, największy zbrodniarz świata, miotał się nawpół oszalały w podziemiach Berlina, na wiadomość o inwazji. Alianci lądowali w liczbie 200,000 wojska w pierwszym dniu inwazji na przyczółku 50 mil długości. Amerykanie stanowili jedną trzecią siły inwazyjnej, resztę stanowili Anglicy, Kanadyjczycy, Polacy, Holendrzy, Francuzi gen. De Gaulla. Zaopatrzenie wynosiło osiem ton na każdego żołnierza lądującego.

Straty Aliantów były "lekkie" na "standardy wojskowe, 10,000 rannych, w tym 5,000 zabitych.

Lotnicy i marynarze polscy przyczynili się bezpośrednio do przygotowania lądowania w 1944. Wszystkie ich siły były zaangażowane. Szykowali w ten sposób drogę do zwycięstwa dwu wielkim jednostkom armii lądowej: Brygadzie Spadochronowej i Dywizji Pancernej, odbudowanej w Anglii z kadr byłej Półbrygady, które walczyły we Francji 1940, wzmocnione przez uciekinierów ze Szwajcarii i Niemiec, jacy przejeżdżając przez Francję mieli tam przyjęcie i środki do kontynuowania ich dzielnej wędrówki przez morza i góry.

Polska Pierwsza Dywizja Pancerna wzięła 20,814 jeńców, 137 wozów pancernych, 60 armat zmotoryzowanych, 450 armat i dużą ilość materiału i uzbrojenia dokładnie nie obliczonego.

Gdyśmy w roku 1941 obsadzali odcinek wybrzeża szkockiego, w oczekiwaniu na inwazję niemiecką, na plaży Barry Links koło Dundee, strzeżoną przez 10 Brygadę Pancerną, morze wyrzuciło koło ratunkowe ze statku "Piłsudski" — storpedowanego rok przedtem przez Niemców u wybrzeży norweskich. Poczytaliśmy sobie to za dobry "omen" na przyszłość.

Patrząc na statystyki amerykańskie (wrzesień 16, 1940 — lipiec 25, 1947) widzimy:

USA udział w wojnie — żołnierzy	16,535,000
Zabici	406,000
Polska (wrzesień 1939 1939 — may 5, 1945):	
Zabici — żołnierze	644,000
Osoby Cywilne	5,384,000

Taki był wkład nasz do zwycięstwa Aliantów, na nas z nadwyżką spadło to zadanie.

Antoni Rogoziński, Milwaukee
były żołnierz 1 Dyw. Pancernej

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą $1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu .....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Zebranie Wydziału Kongresu P. A.

Regularne miesięczne zebranie delegatów Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej odbędzie się w środę, 16-go czerwca, o godz. 7:30 wieczorem, w Domu Wydziału pnr 1838 W. Division ul.

Po za sprawami rutynowymi, na zebraniu omawiane będą dalsze szczegóły dotyczące projektowanej budowy Domu Społecznego Polonii im. M. Kopernika, jak również przygotowania wstępne do dorocznego Bankietu Wydziału, połączonego z nadaniem "Herritage Award".

Poza tym przygotowania do Obchodu "Tygodnia Narodów Ujarzmionych", sprawozdania z "Dnia Polskiego" i inne sprawy aktualne. — Mec. Mitchell Kobeliński — prezes Wydziału KPA.

Zebranie Alliance Society Gr. 2475 ZNP

Alliance Society Grupa 2475 ZNP odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, 16 czerwca, o godzinie 8-mej wieczorem, w sali posiedzeń u p. Słowika przy Milwaukee i Belmont Ave.

Ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia, uprasza się członków naszej grupy o liczne przybycie. — Prezes Karol Bojkowski; Sekr. prot. — Jan Wróblewski.

Z Gminy 128 ZNP

Stosownie do uchwały, — Wiec wyborczy posłów na Sejm 36 Z.N.P., z Gminy 128 Z.N.P., odbędzie się w środę, 16-go czerwca, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave., początek zebrania o godzinie 7:30 wieczorem.

Uprasza się zarządy poszczególnych Grup przynależnych do Gminy o dostarczenie mandatów swych delegatów.

L. E. Mlaston, prezes; **P. Kaczmarek,** sekretarz.

Z Gminy 41 ZNP

Wiec wyborczy na posłów do Sejmu 36go ZNP, Gminy 41 ZNP, odbędzie się w środę, 16-go czerwca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali del. Anieli Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton ave., róg Maplewood.

Uprzejmie prosimy sekretarzy Grup o natychmiastowe zawiadomienie upoważnionych delegatów do wiecu wyborczego o dacie i miejscu, gdzie się wiec odbywa. — — Czesław M. Kościelak, prezes; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Wybitne Odznaczenie Polskiego Dziennikarza

Pisarz polski i dziennikarz, Prezes Europejskiej Wspólnoty Dziennikarzy z siedzibą w Rzymie, Karol Kleszczyński otrzymał Europejską Nagrodę "Leader d'Opinione" za wybitną działalność na terenie prasy włoskiej i zagranicznej.

Nagrodę tę otrzymał również przyjaciel Polski, sekretarz Generalny Unii Prasy Włoskiej Giovanni Terranowa, ostatnio odznaczony w Londynie orderem Odrodzenia Polski.

Podczas uroczystości w Pałacu Kongresowym w Rzymie, w dniu 20 maja, Sekretarz Stanu Stolicy Apostoloskiej Kardynał Dell'Acqua i Prezes Chrześcijańskiej Demokracji w Parlamencie włoskim deputowany Andreotti, wręczyli polskiemu dziennikarzowi Karolowi Kleszczyńskiemu złoty medal Brcole d'Oro za jego ożywioną działalność na terenie dzienikarskim. Jak wiadomo, Karol Kleszczyński napisał szereg książek w języku włoskim oraz prowadzi wybitną działalność na terenie Włoch i Europy dla zjednoczenia naszego kontynentu, oraz w obronie wolności i demokracji.

Z Światowej Federacji Polsko-Węgierskiej

W dniu 16-go maja odbyło się w Klubie Chicago Society zebranie Dyrekcji i Komitetów Federacji Polsko-Węgierskiej z udziałem 59 członków. Sprawozdanie prezesa wykazało wielki wzrost i postęp tej organizacji liczącej ju 44 oddziały i delegacje.

Postanowiono zwołać Światowy Walny Zjazd Federacji na dzień 14-go listopada 1971, do hotelu Sherman w Chicago i wybrano Komitet Przygotowawczy.

Ceausescu w Pekinie Nie Szczędził Moskwie Krytyki

Hongkong, (DP) — Przed odlotem do Płn. Korei, która jest dalszym etapem jego podróży azjatyckiej Ceausescu podejmowany był ponownie przez przywódców Chin komunitycznych w Pekinie. W czasie bankietu prem. Chou En-lai i Ceausescu wygłosili charakterystyczne przemówienia.

Z treści i tonu mowy Chou Enlai wynika jasno, że Ceausescu nie udało się odegrać roli pośrednika w pogodzeniu lub przynajmniej złagodzeniu wrogich stosunków Pekinu z Moskwą.

Przeciwnie, Chou w sposób bardzo wyraźny, choć bez wymieniania z nazwy Sowietów zaatakował ich politykę. Powiedział, że utrzymywanie inicjatywy we własnych rękach i poleganie na własnych wysiłkach jest podstawową zasadą budowy socjalizmu w poszczególnych krajach, po czym wyśmiał stawiany przez Sowiety Chinom — i innym krajom — zarzut "nacjonalizmu".

"Pewni ludzie" — powiedział — "potępiają samodzielność w budowaniu socjalizmu jako "nacjonalizm", ale w rzeczywistości używają tego słowa jako pokrywki dla swych dzikich usiłowań interwencji, kontrolowania, wyzyskiwania i rabowanie innych krajów. To ich czyny i działania są przejawem jaskrawego nacjonalizmu i mocarstwowego szowinizmu". W swoim przemówieniu Ceausescu znowu bardzo silnie podkreślił stanowisko Rumunii, że każda partia komunistyczna musi mieć pełne prawo samodzielnego ustalenia swej polityki i strategii.

"W obecnych warunkach — powiedział Ceausescu — istnienie centrum ruchu komunistycznego i robotniczego nie jest ani potrzebne ani możliwe".

Stosunki pomiędzy partiami muszą opierać się na całkowitej równości, autonomii, wzajemnym szacunku i zaufaniu — dodał.

Helena Zolkowska Magistrem Bibliotekarstwa

Helena Zolkowska

Helena Zolkowska otrzymała po ukończeniu studiów w Rosary College, River Forest, Ill., w dniu 29 maja, stopień magistra bibliotekarstwa. P. Zolkowska przybyła do Stanów Zjednoczonych przed 11 laty, z Polski. Stopień magistra filologii Polskiej otrzymała na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, gdzie przez 3 lata piastowała stanowisko asystenta w Wydziale Filologii Polskiej. W Chicago p. Zolkowska wykładała w polskich szkołach sobotnich, m. in. szkole im. Kazimierza Pułaskiego. Obdarzona b. przyjemnym głosem, rozmiłowana w polskich pieśniach ludowych, p. Zolkowska nagrała szereg płyt, wśród których szczególnym powodzeniem cieszą się kolędy polskie. Obecnie zamierza udać się w 3-miesięczną podróż do Polski, a po powrocie będzie starała się o pracę w swoim zawodzie.

Zamężna za Romanem Zolkowskim, p. Helena jest matką dwojga dzieci.

Wiec Wyborczy Gminy 39 ZNP

Na mocy praw i ustaw ZNP, Gmina 39-ta zwołuje Wiec Wyborczy na piątek, dnia 18 czerwca, na godzinę 7:30 wieczorem, do sali Juliusza Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ul. Zarazem przypominamy Sekretarzom by przynieśli z sobą mandaty jeżeli takowe nie były przysłane. — Franciszek Prochot, prezes; Helen Marzec, sekr. Gminy.

Skąd "Serce w Plecaku"

Znana piosenka "Serce w plecaku" pochodzi z lat międzywojennych. We wrześniu 1939 r. wiele zapomnianych żołnierskich piosenek powróciło do wojskowego repertuaru. Swój renesans przeżyło także wtedy właśnie "Serce w plecaku". Najpierw był to wiersz pod tym samym tytułem. Autor M. Zieliński napisał go w 1933 r. na konkurs poetycki. Odbywał wówczas służbę wojskową w Truskawcu grając w orkiestrze tamtejszej jednostki. W 1938 roku wiersz wszedł do zbioru — "Wiersze żołnierskie". Dopiero od tego momentu stopniowo wzrasta zainteresowanie "Sercem w plecaku", które zaczęto śpiewać na melodię skomponowaną również przez Michała Zielińskiego. Pełną sławę zdobyła piosenka w latach 1939 — 1945; śpiewano ją w Polsce i za granicą, w wojsku i w oddziałach partyzanckich.

Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Posiedzenie Okręgu 7-go Dzisiaj Wieczorem. — Uwaga, Okręg 2 L. M.

Okręg 7-y Orlicz Dreszera Ligi Morskiej w Ameryce — odbędzie swoje miesięczne posiedzenie dzisiaj, we wtorek, 15 czerwca br. w sali Clumbia 1700 W. 48-ma ulica. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Delegaci i delegatki są proszeni o liczne przybycie, są bardzo ważne sprawy do załatwienia. — Wł. Pula, prezes; Ester Rutkowska, sekr. prot.

Uwaga Delegaci
Do Okręgu 2 Ligi Morskiej

Ważne posiedzenie delegatów do Okręgu 2go odbędzie się dzisiaj we wtorek, 15 czerwca, w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland Avenue. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Zarząd prosi o liczne przybycie.

Dochód z Pokazu Filmowego Przekazany Na Cele Społeczne

Oklaskiwany przez zebranych na pokazie filmowym "Od Legionów —na Wawel" historyczny film z życia marszałka Józefa Piłsudskiego spotkał się w prawdziwym entuzjazmem, zwłaszcza gdy na ekranie ukazywały się polskie oddziały kawaleryjskie w akcjach bojowych, czy też w porywających defiladach słynnych pułków konnych.

Dnia tego prawie o jednym czasie odbywał się na Polonii szereg większych imprez, to też dla wygody publiczności film został wyświetlony dwukrotnie.

Sześć zaprzyjaźnionych organizacji: Okręgi 2-gi i 7-my Ligi Morskiej, Związek Niezależnych Polaków, Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Niezależne SPK oraz SPK Wierność Żołnierska utworzyło Połączony Komitet Obchodu 36 rocznicy zgonu Marszałka Józef Piłsudskiego.

Dla przypomnienia doniosłych wydarzeń z dziejów polskich postanowiono pokazać szerszej publiczności długometrażowy film z dni walk i chwały, uznany przez Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku za bezcenny zbiór zdjęć historycznych.

Dla studiów Instytutu wykonano kopię, a oryginał filmu udostępniony został przez członka Rady Instytutu, Lucjusza A. Kupferwassera, Komitetowi Obchodu.

Wbrew przewidywaniem, obliczony na pokrycie kosztów wyświetlania, pokaz filmowy przyniósł niespodziewany dochód. Decyzją Komitetu Obchodu czysty dochód w wysokości $180.00 został rozdzielony i przekazany na następujące cele społeczne: $60.00— na Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku; $60.00 — na Harcerstwo Obwodu Chicago z okazji Światowego Zlotu Wędrowników w amerykańskiej Częstochowie oraz $60.00 na Skarb Narodowy RP.

Planując wyświetlenie historycznego filmu dla młodzieży szkolnej i harcerstwu, Połączony Komitet Obchodu 36 rocznicy zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego składa podziękowanie Dziennikowi Związkowemu oraz polskim programom radiowym za ogłaszanie nadesłanych zawiadomień.

Połączony Komitet Obchodu.
Chicago, w czerwcu 1971.

Laureaci Konkursu Londyńskich "Wiadomości"

Londyn (DP) — Odbyło się w Bibliotece Polskiej w Londynie doroczne zebranie jury "Wiadomości", mające wybrać najlepszą książkę emigracyjną 1970 roku.

W rezultacie odbytego po dłuższej dyskusji głosowanie 2 nagrody ex aequo po £100 każda otrzymali: Jadwiga Maurer za książkę "Liga ocalałych"; Paweł Łysek za książkę "Twarde żywobycie Jury Odcesty".

Obie książki wydała Polska Fundacja Kulturalna w Londynie.

Nagrody za najlepszy utwór lcb cykl utworów drukowanych w "Wiadomsąciach" w r. 1970, w wysokości po £50 każda, otrzymały: Stefania Kossowska i Barbara Toporska.

Jury nagród stanowili: Stanisław Baliński, Michał Chmielowiec, Maria Danilewiczowa, Wacław Grubiński, Marian Hemar, Marian Kukiel, Józef Mackiewicz, Adam Pragier i Juliusz Sakowski — przewodniczący.

Rośnie Liczba Pożarów w Polsce

Warszawa (DP) — Z końcem kwietnia br. — jak podaje agencja PAP — zanotowano w Polsce od początku roku ponad 5,300 pożarów. W porównaniu z analogicznym okresem ub. r. jest to wzrost o 840 pożarów.

W pierwszych pięciu miesiącach bieżącego roku zanotowano w Polsce ponad 8,500 pożarów, o 25% więcej, niż w tym samym okresie czasu roku ubiegłego. Zginęło w pożarach 731 osób.

Najczęstszą przyczyną ich — twierdzi PAP — jest nieostrożność osób dorosłych, wady w urządzeniach ogrzewalnych, kominowych i elektrycznych. "Wiele pożarów spowodowali również spawacze pracujący w niebezpiecznej odległości od łatwopalnych materiałów". Częste są również pożary lasów.

Jednym z wyjątkowo poważnych pożarów (dn. 24 kwietnia) był pożar niemal całej wsi Śmićmierz w woj. łódzkim, podczas którego spłonęły 63 budynki mieszkalne i gospodarcze. Dwa dni wcześniej zanotowano w tym województwie 58 pożarów na terenach wiejskich. Ponadto laasy paliły się 13 razy.

Ogółem w ciągu niespełna 4 miesięcy bieżącego roku zanotowano w woj. łódźkim w różnych wsiach ponad 2,500 pożarów. Podając tę ostatnią wiadomość Radio Warszawa informuje, że wbrew utartej opinii nie dzieci, ale właśnie dorośli najczęściej powodują pożary. Z ich winy zanotowano w cb. r. co trzeci pożar, z winy zaś dzieci—co dziesiąty. Ponad 700 pożarów w ub. r. w woj. łódzkim spowodowały pioruny.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 15 Czerwca

Tow. Wolna Myśl, Gr. 2660 ZNP zawiadamia, że posiedzenie Tow. odbędzie się dziś, we wtorek, 15 czerwca, w sali PLAV, 3024 N. Laramie, początek o godz. 7:30 wieczorem. Członkowie i członkinie proszeni są o przybycie, ponieważ mamy wiele spraw do załatwienia.

Edward Pankowiak, prezes.
Jan Zieliński, sekr.

Środa, 16 Czerwca

Tow. Synowie Piasta, Gr. 1214 ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie, we środę, 16go czerwca, w sali PLAV pnr 3024 N. Laramie Ave., początek o godzi. 7:30 wieczorem. Prosimy członków o liczne przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. — Zarząd: Józef Kogut, prezes; Czesław Rożek, sekr. prot.

Tow. Ratunkowe Szczurowa —odbędzie swe posiedzenie przed wakacyjne w środę, 16 czerwca, o godzinie 7-ej wieczorem, w lokalu zebrań pnr. 1446 Huron ul. Są ważne sprawy do załatwienia i zaprasza się wszystkich członków. Tow. urządza piknik 11-go lipca, w rej. Milwaukee Ave i Devon. Zarząd i komitet oczekuje całe Szczurowo. — P. Raczon, prezes; M. Drust, przew. komitetu. Jan Kowalczyk, sekr.

Czwartek, 17 Czerwca

Tow. Pań Chicago, Grupa 2191 ZNP — odbędzie swe przedwakacyjne posiedzenie w czwartek, 17 czerwca, o godz. 12:30 po poł. w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland Avenue. Zarząd prosi członkinie o przybycie. Tow. urządza wycieczkę do Yorkville w czwartek, 5 sierpnia. Zamówienia na autobus można dokonywać dzwoniąc do prezeski p. Kaz. Tabor: — NA 2-1268; przewodniczącej p. Heleny Sokołowskiej — AR 6-4275. — Kaz. Tabor, prezeska; B. Malinowska, sekr. prot.

Piątek, 18 Czerwca

Tow. Synowie Wolności Grupa 694 ZNP — odbędzie swe regularne miesięczne posiedzenie w piątek, dnia 18 czerwca, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 West Diversey Ave. Sekretarz finansowy przyjmować będzie opłaty za ubezpieczenie już od godziny 6:15 wieczorem. Prosimy o liczne i punktualne przybycie. — Piotr Marud, prezes; Stanisław Borzymowski, sekr. prot.

Klub Królewiaków Nr. 2 zawiadamia, że posiedzenie przedwakacyjne odbędzie się w piątek, dnia 18 czerwca, w sali Związku Polek, pnr. 1309 N. Ashland Ave. Początek o godz. 12:30 po południu. Uprasza się o liczne przybycie, gdyż od samych członków zależy rozwój Klubu.

Maria Remiszewska, prezeska.
John Wójcik, sekr. prot.

Kalendarzyk Zabaw

Niedziela, 20 Czerwca

Klub Wioski Niedzieliska urządza wielki roczny piknik w niedzielę, dnia 20 czerwca, w lasku dawniej Caldwell Woods), na powiatowym Clayton F. Smith platformie Nr. 21, przy ul. Milwaukee Ave. i Devon. Początek o godz. 12:00 w południe.

Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra, będzie mnóstwo miłych niespodzianek, dlatego zapraszamy ojców, aby się w dniu ich święta wesoło zabawili. Kuchnia i bar będą obficie zaopatrzone. — Joann Gut, sekr.

Wycieczka Gminy 39 ZNP Do Yorkville

Gmina 39 ZNP urządza wycieczkę do Obozu Młodzieży w niedzielę, dnia 27 czerwca.

Cena za przejazd w obie strony dla starszych osób wynosi $2, dla dzieci $1.

Po rezerwacje prosimy dzwonić do prezesa Gminy p. Fr. Prochota, tel. GR 6-7160, albo do wiceprezeski p. Melanii Winieckiej—636-3885, lub do sekretarki Gminy p. Heleny Marzec—HE 4-6189 lub do przew. Kom. Juliana Janoty—VI 7-6041. Autobus będzie odjeżdżał z pod sali Juliusza Słowackiego, 1700 W. 48 ul., punktualnie o godz. 9-tej rano.

Franciszek Prochot, prezes; Julian Janota, przewodn.; Helena Marzec, sekr. Gm.

Z Gminy 34 ZNP

Posiedzenie Gminy 34 ZNP odbędzie się jutro, we wtorek, 15 czerwca, w sali Domu Polskiego, pnr. 11937 S. Michigan Ave., o godzinie 8 wieczorem.

Gmina również uprasza wsystkie Grupy, ażeby ich delegaci przybyli na to posiedzenie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia.

Franciszek Kabat, prezes; Fran. Jendryaszek, sekr.

Gminy 177 ZNP

Gmina 177 ZNP urządza wycieczkę do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, dnia 27 czerwca. Apelujemy do wszystkich Grup należących do naszej Gminy o wzięcie udziału w naszej wycieczce — do wszystkich tych, którzy posiadają własne auta, gdyż specjalnego autobusu wynajmować nie będziemy.

Przyjeżdżających do Obozu prosimy skontaktować się z naszym dyrektorem Józefem Tracz, który wskaże zarezerwowane dla naszej Gminy stoły.

Atrakcją naszej wycieczki będą różne rozgrywki i zabawy towarzyskie i każdy spędzi mile czas w gronie przyjaciół w naszym Obozie Młodzieżowym.

Przyjeżdżajcie licznie i zabierzcie z sobą tych co nie mają własnych aut. — Dr Edward Różański, prezes; Anna S. iNkiel, sekretarka.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$25.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	$18.00	Rocznie (1 yr.)	$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartał (3 mos.)	6.50	Kwartał (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Interes Publiczny

Przemawiając przed sześciu miesiącami na forum publicznym, Przewodniczący Rady Nadzorczej Federalnego Banku Emisyjnego, Arthur F. Burns, zwrócił specjalną uwagę na inflacyjne rezultaty wygórowanych podwyżek uposażeń w ciągu ostatnich lat. "Niestety" — stwierdził dr. Burns — "nie widać ciągle jeszcze końca tego eksplozywnego łańcucha stałych i nieumiarkowanych podwyżek." W bieżącym roku wygasają kontrakty w tak zasadniczych gałęziach przemysłu, jak stal, aluminium, miedź i cyna. Jeżeli kontrakty w tych dziedzinach przemysłu będą wzorowane na niedawnych układach zbiorowych w przemyśle budowlanym lub samochodowym — to silna presja zwyżkowa płac będzie nadal kontynuowana.

"W tej sytuacji," zauważy Burns — "być może trzeba będzie uciec się do kroków hamujących tempo podwyżek płac, które z kolei powodują automatyczną zwyżkę kosztów produkcji i cen rynkowych. Ostateczną ofiarą jest **konsument.** Liczne i alternatywne środki zaradcze będą musiały być podjęte dla poprawy funkcjonowania naszego rynku wewnętrznego m. in. przymusowy arbitraż w sporach pomiędzy uniami i tymi gałęziami przemysłu, które są niezbędnie ważne i istotne dla ochrony publicznego interesu.'

Słowo "publiczny interes" używane jest bardzo często, ale jego definicja nie zawsze jest wyraźnie i jasno sprecyzowana. Niemniej jednak instynkt społeczny i doświadczenia ubiegłych lat pozwalają na identyfikację specjalnych usług z szeroko pojętym "interesem publicznym."

Na Kongresie ciąży obowiązek i odpowiedzialność za należytą ochronę społeczeństwa przed takimi katastrofami jak długotrwałe strajki pocztowe, kryzysy i zupełne załamanie się ruchu kolejowego, — w sumie przed jakimkolwiek na skalę krajową strajkiem w zasadniczych gałęziach przemysłu i usług użyteczności publicznej. Te kryzysy dotykają bardzo dotkliwie zarówno pracodawców jak i pracowników i poważnie szkodzą rozwojowi samej gospodarki narodowej. Skutki tych strajków i kryzysów są odczuwane przez miliony obywateli amerykańskich na "ich własnej skórze i kieszeni."

Ponieważ rząd i Kongres mają konstytucyjny obowiązek działania w imieniu, w interesie i na rzecz **"wszystkich obywateli,"** trzeba przyjąć, że t. zw. "kolektywne negocjacje" nie powinny być dłużej sprawą czysto **prywatną** przemysłu lub unii, kiedy ich wadliwy mechanizm operacyjny grozi unieruchomieniem lub poważnym zahamowaniem na dłuższy okres czasu gospodarczego funkcjonowania **całego kraju.** Wydaje się, że nigdzie bardziej niż na tym właśnie odcinku nie dochodzi do głosu tak mocno "publiczny interes," o którym ciągle się mówi i pisze ale mało się robi, żeby go chronić. Wydaje się, że ten "publiczny interes," to najwyższe wspólne dobro całego narodu wymaga, aby Rząd przeprowadził nareszcie w Kongresie właściwe ustawodawstwo, które zaoszczędziłoby krajowi dalszych groźnych i dotkliwych strat, jak te które ponosić ciągle musimy, mimo nieustannej deklamacji o najwyższym prymacie "publicznego interesu."

Turystyka w Chinach

Nie wiadomo jeszcze, czy i jak rozwiną się stosunki chińsko-amerykańskie, zapoczątkowane przez piłeczki ping-pongu, ale już prasa informuje, czego mogą się spodziewać nasi turyści w Chinach.

Ponieważ nie ma jeszcze wzajemnych stosunków dyplomatycznych i konsularnych, w sprawie wiz należy pisać do chińskiego biura podróży w Hong Kongu. Do otrzymania wizy potrzebne są zaświadczenia o szczepieniu ospy i cholery.

Przepisy celne nie różnią się od ogólnie obowiązujących, natomiast Chiny są jednym z nielicznych krajów, w których nie istnieje kult dolara. Amerykanin musi wymienić swe dolary na czeki podróżne lub gotówkę w dolarach kanadyjskich, funtach brytyjskich, francuskich i szwajcarskich frankach, albo niemieckich markach, za które na granicy otrzymuje walutę chińską. Wyjeżdżając musi pozostałe chińskie pieniądze wymienić na inne zagraniczne, nie wolno bowiem wywieźć monety chińskiej nawet na pamiątkę.

Turysta dostaje się pod opiekę chińskiej rządowej agencji podróżnej, podobnej do sowieckiego Inturysta. Nie może wybierać sobie hoteli, natomiast może być pewny, że otrzyma wszystko w najlepszym gatunku. Agencja dostarcza również przewodników, koniecznych, bo bardzo niewielu Chińczyków zna jakiś język obcy. Przewodnik ma prawo przerwać dalszą podróż turysty. Napiwków nie wolno dawać, uważa się je bowiem na rzecz obraźliwą. Turystów traktuje się jako gości z ogromną uczciwością. Zdarza się np., że gdy cudzoziemiec wyrzuci swą brudną bieliznę do kosza na śmiecie, jako rzecz bezwartościową, gdy wyjeżdża, biegnie za nim funkcjonariusz hotelu, wołając: "Zapomnieliście!"

Większość turystów wjeżdża do Chin przez Hong Kong, by zwiedzać większe miasta, jak Kanton, Szanghaj i Pekin, a czasem również miejsca historyczne itp.

Rewolucja kulturalna nie wpłynęła ujemnie na chińską kuchnię, wysoko ocenianą nawet przez francuskich smakoszów. Wszędzie można otrzymać piwo, wódkę i herbatę, ale kawa jest zła. Kto przywiązuje do niej znaczenie, powinien zabrać z sobą słoik z "instant coffee." Dobrze również zabrać ze sobą lekarstwa. Nie opłaci się targować, bo Chińczycy tego nie znają. I pod żadnym warunkiem lekko wyrażać się o Mao Tse-tungu.

INNI PISZĄ:

Wątpliwi Przyjaciele

THE WALL STREET JOURNAL — Na podstawie podpisanego ostatnio w Kairze sowiecko-egipskiego traktatu przyjaźni, obie strony zobowiązują się, że powstrzymać się będą wzajemnie od mieszania się w wewnętrzne sprawy drugiego partnera. Trudno jednak przypuszczać, aby prezydent Egiptu, Anwar Sadat rzeczywiście wierzył, że Moskwa przestrzegać będzie takiej polityki. Rosjanie na pewno bowiem będą usiłowali odzyskać — drogą wysyłania misji wojskowych, kulturalnych, handlowych, naukowych itp. — swe wpływy, częściowo utracone na skutek przeprowadzonej ostatnio przez Sadata "czystki" wśród prosowieckich przywódców egipskich.

Sadat nie zamierza przypuszczalnie dopuścić do tego, by kraj jego stał się sowieckim satelitą — do czego szybko zamierzał za rządów zmarłego jego poprzednika, Gamal Abdel Nassera. Sam jednak fakt, że uznał on za konieczne podpisać "traktat przyjaźni," świadczy, iż napotyka nadal na poważne trudności wewnętrzne.

Dopomóc mu mogłoby w tej sytuacji prowadzenie względnie umiarkowanej polityki zagranicznej, jaką zresztą rozpoczął po objęciu władzy. Zadanie to ułatwić mu mogą Stany Zjednoczone udzielając zapewnienia, że Egiptowi nie zagraża ze strony Izraela żadne niebezpieczeństwo, jakieby uzasadniało większe jeszcze uzależnienie się od militarnej pomocy sowieckiej. W interesie Izraela leży zas współpraca w takich wysiłkach.

Jasnym jest, że w obecnej chwili najpoważniejsze zagrożenie dla Egiptu stanowi sowiecki imperializm — większe niż jakakolwiek akcja, jaką mogłyby podjąć Stany Zjednoczone czy Izrael. Jeżeli rozumie to Anwar Sadat, jest o wiele rozsądniejszym przywódcą, niż był Nasser.

Ale czy zdoła coś on uczynić wobec tej sowieckiej groźby, to już inna kwestia.

Redukcja Kosztów Wyborczych

N.Y. DAILY NEWS — Kongresowe wysiłki, zmierzające do ustalenia realistycznego "górnego pułapu" kosztów wyborów federalnych, koncentrują się w dwóch projektach ustaw.

Dyskutowany w Senacie wniosek zezwala kandydatom na prezydenta, na senatorów i kongresmanów wydatkować do dziesięciu centów na jednego wyborcę, z czego jednak tylko pięć centów wydane może być na propagandę telewizyjno-radiową. Zgłoszony w Izbie Reprezentantów projekt ustala niższe jeszcze granice górne — po siedem centów "na wybory' dla kandydatów na prezydenta i senatorów, a nie więcej jak 30 tysięcy dolarów dla kandydata na kongresmana. Za to kandydaci mogliby rozdzielać te pieniądze wedle własnego uznania.

Nie jest zaskoczeniem, że republikańscy ustawodawcy wznieśli przeciw temu protest, podkreślając, że te górne granice są nierozsądnie niskie i że wyszłyby na korzyść cierpiących na brak pieniędzy demokratów. Nawet jednak, gdyby było to prawda, lepiej jest wystawić się na tę politykierską gierkę, niż obejść się bez żadnej w ogóle ustawy.

Wysunąć można ważniejsze zastrzeżenie wobec tych dwóch projektów, to jest, że przewidziana dla ich strzeżenia machineria jest raczej "bezzębna." Ten błąd należy naprawić, jeżeli jakakolwiek proponowana ustawa w tej sprawie nie ma stać się kiepskim dowcipem.

Pod Redakcją: Wiesława Bielińskiego

NASZ KALEJDOSKOP

Zamek Królewski w Warszawie i Prof. St. Lorentz Wśród Amerykańskiej Polonii. — Wrażenia Polskiego Profesora i Społecznika z Pobytu w Chicago. — Ciekawostki Medycyny Ludowej. — Sok z Granatów Ma Być "Eliksirem Zdrowia"

Od 10 maja br. w St. Zjednoczonych przebywał prof. S. Lorentz, dyr. Muzeum Narodowego, a zarazem przewodniczący Obywatelskiego Komitetu odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Celem jego pobytu było zaznajomienie Polonii amerykańskiej z dziejami Zamku, zwłaszcza w czasie wojny, po dzień dzisiejszy, a także z rozpoczętymi już przygotowaniami do odbudowy. Prof. Lorentz odwiedził Nowy Jork, New Jersey, Waszyngton, Buffalo, Detroit, Chicago, Milwaukee .

Na kilka dni przed powrotem prof. Lorentza do kraju przedstawicielka "Życia Warszawy", Anna Kajówna przeprowadziła z nim wywiad, będący podsumowaniem pobytu profesora w USA.

x x x

— Przyjechał Pan z zamiarem poinformowania Polaków mieszkających w Ameryce, zarówno o historii Zamku, jak również o charakterze działalności powołanego niedawno Komitetu jego odbudowy. W jakiej formie informacje te były podawane?

— Tych form było dużo i były one bardzo zróżnicowane. Przede wszystkim wymienię spotkania z tutejszymi działaczami polonijnymi i przedstawicielami organizacji polonijnych. Następnie odczyty, ilustrowane przezroczami i pokazy filmu "Godzina 11:15" S. Jankowskiego i L. Perskiego. Filmu obrazującego historię Zamku, jego zniszczenie, ratowanie ocalałych fragmentów i przygotowania podjęte do odbudowy. Wiele osób zwracało się do mnie z prośbą, aby film ten został wykonany na taśmie 16 mm, w klubach i szkołach, również — amerykańskich. Ogromna liczba Polaków zamieszkałych w Chicago będzie mogła zyskać informacje na temat Zamku drogą radiową. Dyr. J. Migala przeprowadził bowiem ze mną półtoragodzinny wywiad w programie "Głosu Polonii", wywiad, który będzie nadawany przez kilka tygodni w pięciominutowych odcinkach.

Sądzę, że wielu wiadomości o Zamku, interesujących Polaków i Polonię chicagoską, dostarczyła również moja półtoradzinna rozmowa z p. R. Lewandowskim, przeprowadzona 30 maja przed kamerami TV, w obecności prezesa tutejszego Komitetu Odbudowy Zamku — red. J. Białasiewicza i wiceprezesa teko komitetu, dra A. Rytla.

Jakie wrażenia wywozi Pan profesor ze spotkań z Polonią amerykańską?

— Przyjęcie, z jakim się spotkałem przeszło moje oczekiwania. Jestem wzruszony patriotycznym stanowiskiem środowisk, skupiających naszych rodaków, ich przywiązaniem do tradycji narodowych, dowodami silnych związków z ojczyzną nad Wisłą i Odrą. Ogromne wrażenie wszystkich spotkań przejawy poparcia dla odbudowy Zamku, wyrażane przez społeczeństwo polskie w tak niezwykłych formach, jak organizowana przez młodzież zbiórka makulatury, oddawania krwi, czy drobne kwoty wpłacone przez emerytów. Podkreślałem mocno, że te wszystkie dary mają dla nas wartość, nie dającą się przeliczyć na złotówki, znacznie większą, bo każdy z nich jest częścią ludzkiego serca.

— Chicago nazywa się stolicą Polonii amerykańskiej, jest też siedzibą władz polonijnych. Jakie odbicie znalazły te fakty w programie Pana pobytu?

— Zaraz po przyjeździe złożyłem wizytę prezesowi Kongresu Polonii amerykańskiej i Związku Narodowego Polskiego, mec. A. Mazewskiemu, który przyjął mnie w obecności przewodniczącego Ogólnoamerykańskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, sędziego Adesko, przew. Klubu Przyjaciół Warszawy, H. Kudlińskiego, prez. chicagoskiego Komitetu Odbudowy Zamku — red. J. Białasiewicza i wiceprezesa tego komitetu, dra A. Rytla. M. in. na pytanie prezesa Mazewskiego, jakie powinny być formy pomocy, odpowiedziałem, że może to być pomoc finansowa, albo wyrażająca się w dostarczaniu urządzeń technicznych, niezbędnych dla wyposażenia Zamku, urządzeń klimatyzacyjnych.

— Które z innych spotkań chicagoskich zalicza Pan do szczególnie ciekawych i pożytecznych?

— Spotkanie z kilkunastoosobowym zarządem Klubu Przyjaciół Warszawy. Było ono dla mnie podwójnie przyjemne: jako wiceprzewodniczącego Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku i — jako prezesa Towarzystwa Przyjaciół Warszawy. Miałem możność przekonać się, jak ogromne zaciekawienie budzą publikacje "Życia Warszawy" i "Stolicy", mające tu zaprzysiężonych czytelników. Okazuje się jednak, że jakkolwiek oba pisma zamieszczają sporo informacji o Zamku, tutejsi odbiorcy odczuwają stały ich niedosyt. Wielu członków klubu założyło albumy wycinków prasowych, poświęconych tej aktualnej tematyce zamkowej. W czasie spotkania w tym klubie spotkała mnie niespodzianka. Mianowicie poinformowano mnie, że chicagoski Komitet Odbudowy Zamku zebrał już na ten cel kwotę w wysokości dwóch tysięcy dolarów. Czek został mi potem publicznie wręczony. Jednym z uczestników spotkania klubowego był wybitny poeta polonijny, Zbigniew Chałko, który ze wzruszeniem wspominał, że jako uczestnik Powstania Warszawskiego walczył na Starówce właśnie na terenie Zamku i jako jeden z ostatnich opuścił jego mury.

Organizatorem wszystkich spotkań chicagoskich był dr A. Rytel, który zresztą od wielu lat prowadzi ożywioną działalność w różnych dziedzinach kultury na terenie Polonii amerykańskiej i z którym od wielu lat współpracuję.

— Co z całego swojego pobytu w St. Zjednoczonych wspomina Pan najbardziej?

— Chyba reakcję na mój odczyt w Muzeum Polskim w Chicago i pokaz naszego filmu "Godzina 11:15" w kinie "Milford", na którym było wówczas w sali ok. 900 osób. Film i moje wypowiedzi były przyjmowane niezwykle serdecznie.

Medycyna ludowa

W miesięczniku "Magazyn Polski" podano szereg ciekawych informacji na temat "Medycyny ludowej". Kilka z nich zamieszczam poniżej.

x x x

Niech żyją jabłka! Pracownicy Uniwersytetu Aleksandryjskiego stwierdzili, że zawarta w jabłkach pektyna posiada silne właściwości bakteriobójcze. Przy jednoprocentowej koncentracji pektyny w ciągu 15 min. jej działania ginie 90 proc. szkodliwych bakterii, a w ciągu dwóch godzin działania prawie wszystkie bakterie. Na niektóre gatunki bakterii pektyna działa natychmiast, inne zaś nieszczy stopniowo. Stwierdzono także, że pektyna niszczy grzybek Candida.

Pomarańcze przeciw bakteriom. Dotychczas uważano, że pomarańcze są owocem zawierającym stosunkowo dużą ilość witaminy C. Okazuje się jednak, że obok tego zawierają one coś znacznie istotniejszego. Podstawowe składniki pomarańczy są aktywne w zwalczaniu bakterii. Mają więc właściwości antybiotyku. W US przeprowadzono ostatnio szereg eksperymentów z owocami cytrusowymi. Składniki, które zawierają zmieszane po uprzednim ich wydzieleniu z pospolitymi bakteriami. Po dwóch dniach sprawdzono, czy bakterie się rozwijają. Ich wzrost powstrzymany został w 90 proc.

Eliksir zdrowia. W ZSRR przystąpiono do produkcji soków z owoców granatu. Naturalny sok z tego południowego owocu Gruzja, Azerbejdżan, Armenia), zwany "grenadiną" jest zalecany przy nadciśnieniu i wielu innych chorobach. Jest to prawdziwy eliksir zdrowia i — miejmy nadzieję — że polskie czynniki zawierające umowy handlowe zainteresują się tym produktem, obok doskonałych (do zdobycia w naszych sklepach) przecieranych surowych żurawin.

Watykan-Episkopat-Reżym

Ocena Rokowań Między Kościołem a Rządem w Warszawie

Rokowania między Kościołem i państwem komunistycznym w Polsce, prowadzone z jednej strony między polską hierarchią katolicką i władzami reżymowymi a z drugiej między Watykanem i tymiż władzami, nie przestają zaprzątać uwagi korespondentów zachodnich, śledzących wydarzenia we Wsch. Europie oraz zachodnich specjalistów od stosunków między katolickim Rzymem a Moskwą i stolicami bloku wschodniego.

Do ostrożnych i raczej sceptycznych obserwatorów rokowań należy specjalny wysłannik "Le Figaro", Guilleme-Brulon, który przestrzegał przed euforią i zwracał uwagę na daleko idące żądania ze strony reżymu w Polsce.

W jednej z korespondencji z Wiednia naświetlił interesująco niektóre momenty charakterystyczne, opatrując artykuł tytułem: "Czy rząd polski chciałby grać rolę w nominacjach biskupów?"

Francuski dziennikarz cytował znanego reżymowego dzienikarza Ignacego Krasickiego, o którym twierdzi, że zajmuje on czołową pozycję jako miarodajny publicysta w dziedzinie stosunków między państwem i Kościołem. "Zgodnie z praktyką w wielu państwach" — jak cytowała Krasickiego PAP — "bez względu na panujący w nich system polityczny rząd Polski powinien odgrywać decydującą rolę w obsadzaniu wakujących stanowisk kościelnych".

Guilleme-Brulon komentuje, że jest to jeden z głównych postulatów reżymu w toczących się rokowaniach, postulat, który nie może budzić entuzjazmu w kołach kościelnych w Polsce, gdzie — dodaje — śledzi się z napiętą uwagą trójstronne negocjacje toczące się między Watykanem, władzami reżymowymi w Warszawie i Episkopatem.

Tenże sam Krasicki — cytowany przez Guilleme-Brulon — pisał w "Gazecie Poznańskiej", że pełna normalizacja między Kościołem i państwem powinna by prowadzić do konstruktywnej współpracy ze strony mas kleru przede wszystkim w akcjach społecznych interesujących ogół narodu. Byłoby więc logiczne, ażeby biskupi w państwach "socjalistycznych" byli co najmniej tak lojalni wobec systemu "socjalistycznego" jak ich odpowiednicy na Zachodzie wobec systemu kapitalistycznego. Tego oczekujemy — stwierdzał Krasicki — od polskiej hierarchii katolickiej: "nie więcej, ale nie mniej".

Watykan

Zdaniem obserwatorów zagranicznych władze reżymowe chcą dorowadzić do porozumienia przede wszystkim z Watykanem, nie tracąc nadziei, iż Watykan pomoże przełamać opory w Polsce. Guilleme-Brulon zwracał uwagę, że Warszawa przywiązuje bardzo dużą wagę do rokowań. Prowadzi je osobiście Aleksander Skarżyński, szef urzędu do spraw wyznań, oceniany jako człowiek o dużej inteligencji i zręczny negocjator a więc nie powinien lekceważyć.

Warunki będą stawiane ostre, W "Le Figaro" zwrócono uwagę, e i ze strony katolickiej ton jest stanowczy. Cytowano oświadczenie Janusza Makowskiego, wiceprezesa Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Społecznego; w dyskusji o stanowisku Stolicy Apostolskiej co do diecezji na polskich ziemiach zachodnich i północnych, m.in. o zmianach w "Annuario Pontificio", Makowski miał się wyrazić: za późno i za mało.

Roztrząsając obecną fazę rokowań agencja PAP wyraźnie wysuwa na czoło rozmowy z Watykanem, określając wizytę Skarżyńskiego jako decydujący zwrot. PAP komentował nawet, że wyniki osiągnięte zdają się wskazywać, iż Stolica Apostolska życzyłaby sobie pogłębić stosunki z państwem poza granice jakie określa pojęcie normalizacja.

W związku z podkreślaniem przez PAP i prasę oficjalną w Warszawie przyjaznego kli-

Episkopat

Nie brak obserwatorów zachodnic , którzy uważają że nie ma mowy o nawiązaniu współpracy między Watykanem i Warszawą ponad głowami polskiej hierarchii katolickiej.

Rokowania w Watykanie z przedstawicielami władz reżymowych PRL były poprzedzone przez wizyty w Rzymie polskich biskupów: kard. Wojtyły, arcbp. Kominka i biskupa Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu.

Wiele znaczącym kontaktem kościelnym była pierwsza od 8 lat wizyta w Polsce kard. Koeniga, Prymasa Austrii i szefa watykańskiego sekretariatu dla stosunków z niewierzącymi Guilleme-Brulon w korespondencji z Paryża podkreślał wagę tej wizyty i wypowiedzi kardynała, przypominając jego oświadczenie do Polaków w katedrze wrocławskiej: dowiedliście, że tu jest wasza ziemia, dzięki waszej pracy, że jest to ojczyzna wasza i waszych dzieci.

Dz. Pol. — Londyn

WIÓRA SPOD PIÓRA

MIŁOŚĆ UKARANA

Everdam Sales Correia, ubogi student uniwersytetu Gama Filho w Rio de Janeiro poznał przypadkiem uroczą, 15-letnią zaledwie córkę bogatych obywateli brazylijskiej stolicy, pannę Leonitę Colussi. Była to miłość od pierwszego wejrzenia. Młoda para zaczęła się spotykać. Niestety, bogaci państwo Colussi nie zaakceptowali uczuć swej córki. Student, i to jeszcze biedny, jak mysz kościelna? Mała Leonita po rodzinnej awanturze została umieszczona w prowadzonym przez zakonnice internacie.

Student Correia miał jednak szczęście: przełożona internatu, wzruszona czystą miłością obojga, pozwoliła im widywać się czasem — pod okiem zakonnic. Nadeszły wreszcie urodziny Leonity, jej rodzice wydali z tej okazji uroczyste przyjęcie za zaproszeniami. Leonita postanowiła wprowadzić na nie ukochanego — pod cudzym nazwiskiem i w przebraniu: w peruce i przyklejonymi wąsami. Młody człowiek bawił się wyśmienicie — podstęp się udał. Potem młodzi widywali się rzadko, Correia pisywał jednak do ukochanej romantyczne listy miłosne.

Co za pech! Listy wpadły w ręce srogich rodziców, przy okazji wyszła na jaw "przebieranka" na urodzinowym przyjęciu. Państwo Colussi nie mieli litości — oddali sprawę do sądu, oskarżając nieszczęsnego studenta o "wdarcie się podstępnem do cudzego domu". Wpływowy ojciec Leonity spowodował także wyrzucenie chłopaka z nędznej posadki, dzięki której zarabiał on na studia. Proces zakochanego studenta skończył się wyrokiem łagodnym — niewielką grzywną. Sam sędzia wzruszył się, czytając jego listy. Ale w sądzie ukazała się sama Leonita z nowym, wytwornym i bogatym narzeczonym. "Nigdy właściwie nie kochałam Correiy" oświadczyła prasie. I to było najgorsze. . .

* * *

MOTYW ZEGARKÓW

"New York Times" podaje taką anegdotę zasłyszaną w Czechosłowacji:

Jakiś czeski obywatel przyszedł na posterunek policji, żeby złożyć zeznanie że dwu żołnierzy szwajcarskich ukradło mu zegarek sowiecki.

—Pan ma na myśli, że dwóch żołnierzy sowieckich ukradło panu zegarek szwajcarski? — pyta policjant.

—Pan to powiedział, nie ja! — odparł obywatel czeski.

It's Your Good Health

by
Murray C. Brown, M.D.
Commissioner of Health

BURNS

Burns can be one of the most severe injuries that can happen to a person. Although most burns are minor, they are a leading cause of accidental death. Good housekeeping is an important means of preventing burns in your home. Fire and scalding liquid are not the only source of thermal burns. Sunburn can also be serious, especially in persons with fair skin.

Burns are classified as first, second or third degree. First degree burns damage the outer layers of the skin, causing pain and redness. Second degree burns involve the deep layers of the skin and cause blisters. Third degree burns destroy all the skin layers and damage the underlying tissues.

Shallow burns that cover a large area may be a greater threat to life and require more careful treatment than a deep burn of a small area. Any burn that covers 10 per cent of the body surface is serious. The most important first aid measure in treating such a burn is to plunge the burned part into ice water immediately. Don't hold it under a stream of cold water because this may break a large blister. Quick cooling relieves the pain, reduces the extent of the tissue damage, and shortens the time required for healing.

A severe burn is more likely to cause shock than any other type of injury, and shock is one of the chief causes of death in burn cases. When there is danger of shock, treating the shock is more important than treating the burn. With second and third degree burns, the great danger is infection. The burned area should be covered with a sterile dressing or clean cloth that has been ironed until your doctor can treat it. If a clean dressing is not available, it is better to leave the burn exposed. No butter or ointment should be applied to second or third degree burns.

If adjoining surfaces of skin are burned, such as between the fingers or toes, they should be kept separated by gauze to prevent their sticking together. If clothing covers a burn it should be cut and lifted away gently. Never pull the clothes over the burned area and don't try to remove pieces of cloth that stick tightly to the burn. Don't try to clean the burn and don't break the blisters. Such procedures increase the danger of infection.

A severely burned person should be encouraged to take fluids in small sips even if he feels nauseated. Preferably, he should be given water with one teaspoonful of salt and a half teaspoonful of baking soda to the quart.

The Coming Of Summer

Summer will officially begin on Monday, June 21 at 8:20 p.m. Central Daylight Saving Time, announced Dr. Joseph M. Chamberlain, Director of the Chicago Park District's Adler Planetarium. This is the summer solstice, when the sun reaches its highest point north of the equator.

The seasons are determined by the position of the earth in its yearly orbit around the sun and by the constant tilt of 23½ degrees of the earth's equator to its path of orbital motion. As the earth moves around the sun, we seen the sun apparently moving eastward among the constellations of background stars. Due to the tilted axis we also see the sun shift somewhat to the north or south with the seasons. At the sumer solstice the sun is 72 degrees above the southern horizon.

The long summer days and short nights mean that the northern hemisphere is receiving more energy from the sun even though the earth is about 3,000,000 miles farther from the sun in our summer than it is in winter. That is because the sun's rays are striking the northern hemisphere more vertically now than in winter months. Gradually, the icy Lake Michigan waters and chilled winter air will begin to warm until July and August arive with truly hot summer weather.

Young People's Theatre Of Gompers Park

"Our Hearts Were Young and Gay", the comedy by Cornelia Otis Skinner and Emily Kimbrough, will be presented at Gompers Park, 4224 W. Foster, Friday and Saturday, June 18 and 19, announced Ruth Schwartz, Drama Supervisor for the Chicago Park District. Curtain time is 8:30 p.m. Admission is $1.00.

Presented by the Young People's Theatre of Gompers Park under the direction of Gene Falcetta, "Our Hearts Were Young and Gay", tells the story of two girls who travel together to Paris. Their troubles begin as soon as their parents bid them goodby at the dock. Through a series of hilarious events the girls learn the importance of responsibility.

Members of the cast include Joy Preston, Kathy Halter, Joyce Nikolich, Dottie Kruger, Gaye Preston, Scott Benson and Karen Schaefer.

For reservations or further information, call PE 6-4338 weekdays after 2:00 p.m.

Here's a Kit For Campers

New York (UPI) — Going camping or touring this summer? Here are suggestions for a compact kit of emergency equipment:

Bring a flashlight, collapsible reflective device, a 10- to 12-foot welded steel tow chain equipped with suitable hooks, screwdriver, pliers, adjustable wrench, electrical tape, battery jumpers, fuse, a funnel, spare fanbelt, and a dollar in small change in case you find a pay phone if you're stuck far from the garage.

British Swim Coach To Study U.S. Success

London (UPI)—John Verrier, manager of the British Olympic swimming team, will visit the United States this summer to study successful American coaches.

Britain has faired badly in Olympic pool events despite a full program of international competition.

Verrier, a headmaster, combines school teaching with his swimming duties.

He will make a round trip starting at Cincinnati, where world butterfly record holder Alice Jones trains, and then on to the Indianapolis headquarters of coach Dr. Jim Councilman.

Then Verrier goes on to Long Beach, Calif., where Don Gambril's international squad includes European and world record breakers Gunnar Larsson of Sweden, Hans Fassnacht of Germany and Britain's Ray Terrell.

In California, Verrier will also visit George Haines at the famous Santa Clara club. He will go on to Arden Hills to watch Sherman Chavoor train his triple Olympic champion Debbie Meyer.

At the end of August he will be in Houston to watch the training of swimmers competing in the U.S. National championships.

Wisła — H.F. United 0:2

Ubiegłej niedzieli juniorzy Wisły rozegrali ligowy mecz ze swoimi rówieśnikami z Hansa-Fortuna-United, — przegrywając w stosunku 0:2. Do przerwy Wisła ciągle przebywała pod bramką przeciwnika, ale brak było wykończenia. Strzały napastników Wisły są niegroźne i dlatego słaby bramkarz United wychodził obronną ręką bez trudu. Napastnicy United oddali dużo groźnych strzałów na bramkę Wisły, ale Krzysztof Gielniewski dawał sobie radę bez zarzutu. Tuż przed przerwą cała Wisła poszła "do ataku".

United przerzucając piłkę daleko do przodu za obronę Wisły, stworzyli dwukrotnie, iż napastnik znalazł się sam-na-sam z bramkarzem Wisły, strzelając nie do obrony pod poprzeczkę.

Po przerwie, Wisła próbowała wyrównać, ale napastnicy za długo bawili się z piłką i strzały były spóźnione lub blokowane przez obronę przeciwnika. Debiutował w drużynie Wisły młody Ryszard Jajko i widać w nim zadatek na ambitnego gracza. W ataku dobrze zagrywali: Tadeusz Sobusiak i Andrzej Mazur, który zaczyna grać coraz lepiej.

Dwa rajdy Marszałka na prawym skrzydle i centry do środka zastały jego kolegów nieprzygotowanych. W sumie, drużyna Wisły wyglądała dobrze. Miejmy nadzieję iż powrót p. Pawła Skodzińskiego do kierownictwa drużyny — po długiej jego chorobie i rekonwalescencji — przyczyni się do większego zrozumienia w drużynie i do lepszych wyników w zaległych meczach wiosennych.

Juniorzy Wisły prezentują się dobrze, ale technicznie dużo jest tu jeszcze do zrobienia.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Międzynarodowe Mecze Piłkarskie w Chicago

Po niedzielnym pierwszym w tym roku międzynarodowym meczu piłkarskim pomiędzy włoskim zespołem Lanerossi-Vicenza i reprezentacją Chicago "All-Stars", będziemy świadkami jeszcze kilka doskonałych meczu międzynarodowych na tutejszym terenie.

* * *

Jeszcze w tym miesiącu 27-go czerwca na boisku Hanson Park Stadium spotykają się dwa doskonałe zespoły piłkarskie, "America" z Meksyku rozegra mecz z doskonałą drużyną niemiecką Rot-Weiss Essen. Mecz ten rozpocznie się o godzinie 3-ej popołudniu.

* * *

Natomiast 7-go lipca gościć będziemy na terenie chicagoskim dwa zespoły najwyższej klasy piłkarskiej świata. W dniu tym ponownie na boisku Hanson Park Stadium spotykają się doskonała niemiecka drużyna Hanover 96 i znany na całym świecie zespół jugosłowiański "Dynamo "Zagrzeb. Zespoły te dają rękojmę doskonałego spotkania piłkarskiego i w bilety należy się już zaopatrzyć, które są w przedsprzedaży w klubach sportowych po zniżonej cenie.

* * *

Prawdopodobnie gościć będziemy dwukrotnie w Chicago znany zespół piłkarski z Polski, krakowską Wisłę. Daty jeszcze nie są ustalone, — ale przewidziany jest gościnny występ "Krakusów" w dniu 9 lipca i 18 lipca a bilety będą już wkrótce w przedsprzedaży. Również zostanie zorganizowany bankiet dla zespołu krakowskiego, na który powinni się stawić kibice w komplecie. Można już teraz poczynić kroki w celu rezerwacji.

* * *

SPORĄ niespodziankę w ostatnich rozgrywkach ligowych w Polsce sprawili piłkarze Pogoni Szczecin, którzy zdołali zremisować na wyjeździe z mistrzem Polski i liderem ekstraklasy Legią Warszawa 0:0. Górnik Zabrze znowu zbliżył się do wojskowych dzięki wygranej z zagrożoną spadkiem Polonii Bytom 4:2. Ruch Chorzów utrzymał trzecie miejsce w tabeli chociaż zaledwie zremisował w Rybniku z ROW 1:1. Obok pojedynku dwóch kandydatów do tytułu mistrzowskiego (Legia i Górnik Zabrze), w dalszym ciągu pasjonująca jest rywalizacja na niższych szczeblach tabeli ekstraklasy. Wyniki ostatnie: Stal Rzeszów — Gwardia Warszawa 2:2, Stal Mielec — Szombierki 0:0. — ROW Rybnik — Ruch Chorzów 1:1, Legia Warszawa — Pogoń Szczecin 0:0, Polonia Bytom — Górnik Zabrze 2:4. W sobotę Zagłębie Sosnowiec wygrało z Wisłą 1:0, a Zagłębie Wałbrzych pokonało GKS Katowice 2:0.

* * *

W TRZECIM, ostatnim dn., rozgrywanych w Warszawie międzynarodowych zawodów konnych, odbyły się dwa konkursy. W konkursie zespołowym nagrodę przewodniczącego Stołecznej Rady Narodowej zdobyli jeźdźcy północnych klubów sportowych — 20 pkt. przed WKS Legia. W drugim konkursie — szybkości o nagrodę Głównego Inspektoratu Szkolenia MON u pierwsze miejsce zajął utalentowany junior Wojciech Dąbrowski Górnik Wałbrzych) na koniu "Babicz" 54 sek.

* * *

W MOSKWIE zakończyły się międzynarodowe zawody łucznicze z udziałem światowej czołówki, rozegrane — w pełnym czterodniowym programie mistrzostw świata i Igrzysk Olimpijskich. Znakomitą formę zademonstrowała w nich mistrzyni Polski, Irena Szydłowska. W ostatnich dwóch dniach uzyskała ona w wieloboju ŁAB 1229 pkt, bijąc aż o 20 pkt rekord świata, należący do Amerykanki Myryck. Wynik ten jest nowym rekordem Polski. Szydłowska ustanowiła także cztery dalsze rekordy Polski. Ponadto trójka polskich reprezentantek: Szydłowska, Kopania i Ulatowska ustanowiła zespołowy rekord Polski w podwójnej rundzie wieloboju Ł2 AB — 6896 pkt.

* * *

OSTATNIO rozegrane zostały w całej Polsce eliminacje drużynowych mistrzostw Polski w lekkiej atletyce. — Startowało ponad 150 zespołów. Najbardziej wartościowy wynik uzyskał w Sopocie Stanisław Lubiejewski, który wynikiem 69,90 o 38 cm. poprawił własny rekord Polski w rzucie młotem.

* * *

W Gnieźnie rozegrane zostało rewanżowe międzypaństwowe spotkanie w hokeju na trawie reprezentacji Polski i Kanady. Mecz wygrali Polacy ponownie, tym razem 3:0.

* * *

POLSCY floreciści i szabliści bardzo słabo spisali się w pucharze bukaresztеńskim, zajmując 5 miejsce.

* * *

W UBIEGŁĄ niedzielę rozegrano na boisku Lane Tech Stadium pierwsze międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy doskonałym zespołem włoskim Lanerossi-Vicenza i reprezentacją Chicago. Ciekawy ten mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem reprezentacji Chicago, 3:2. Do przerwy zespół Chicago prowadził 2:0 i zanosiło się na wielką porażkę zespołu gości, którzy jednak nie dopuścili do klęski.

* * *

JUŻ w 1:30 min. gry szybkie zagranie reprezentacji Chicago, której linia ofensywna pięknie przeszła lewą stroną i gospodarze prowadzili 1:0. Przytomnym strzelcem tej bramki był doskonale grający Ginter Piecyk z klubu sportowego Eagles. Druga bramka dla repezentacji Chicago padła z zagrania Piecyka, który z lewej strony dokładnie scentrował piłkę na głowę wszędobylskiego Willy Roy'a, a ten posłał ją nad wybiegającym bramkarzem do siatki. W chwilę później zdawało się, że Piecyk zdobędzie drugą bramkę, jednak oddał strzał o ułamek sekundy za późno i piłka trafiła w obrońcę wychodząc w pole.

* * *

W 38 MIN. gry Staszek Fołtyn popisał się znakomitą paradą, po precyzyjnej główce napastnika włoskiego W dwie minuty później Fołtyn ponownie broni wspaniale. Bramkarz reprezentacji Chicago wykazał wielką formę, przy strzałach napastników włoskich. Również obrona reprezentacji Chicago w składzie: Matronisolas z Olympics, Ivezic z Croatians, Baczyński i Kawula z Eagles zagrali wspaniale nie dopuszczając zawodników włoskich do sttrzałów bliskiej odległości. Również dobrze grał w pomocy A. Bachmeier z Kickers oraz Gauskos z Olympics. W linii napadu na początku meczu grał Hawelka, a przez cały okres meczu Ginter Piecyk.

* * *

REPREZENTACJA Chicago wystąpiła w składzie: od bramkarza — Staszek Fołtyn, Wisła; Mastronicolas, Olympics; Ivezic, Croatans; Baczyński, Eagles; Kawula, Eagles; Bachmeier, Kickers; Crisapuli, Olympics; Berkljacic, Croatans; Roy, Lions; Piecyk, Eagles; Havelka, Sparta. Po zmianie stron w 50 min. gry, sędzia podyktował rzut wolny w stronę bramki Lanerossi, gdyż bramkarz ich przetrzymał za długo piłkę. Szybkie ustawienie piłki, piękne podanie i Piecyk posłał piłkę do siatki, ale sędzia nie uznał bramki, dlatego tylko że nie odgwizdał. Powtórka rzutu wolnego i do piłki doszedł W. Roy, który główką posłał piłkę do siatki nie dając bramkarzowi żadnych szans do obrony.

* * *

PO ZDOBYCIU tej bramki jeden z zawodników włoskich za gorąco protestował do sędziego głównego, a ten usunął go z boiska. Włosi nie byli słabym przeciwnikiem, pomimo że grali w 10-tkę. W 53 min. gry zdobyli oni pierwszą bramkę, chociaż zdawało się nam, że nie wybiegł wprost na przeciwnika, względnie napastnik go zmylił i posłał piłkę do pustej siatki. W chwilę później Fołtyn ponownie uchronił swój zespół od utraty bramki. W 82 min. gry słaby na ogół sędzia zawodów popełnił błąd dyktując rzut karny za zaatakowanie przeciwnika na polu reprezentacji Chicago.

* * *

PRIMO zawodnik gości pomimo, że był przy piłce nie miał wolnej drogi do bramki jak i nie miał pełnej 100 proc. pozycji do strzelenia bramki. Najwyżej należało się podyktować rzut wolny. Zawodnik przy egzekwowaniu rzutu karnego zupełnie zmylił Fołtyna i stan meczu na kilka minut przed zakończeniem był już 3:2 dla Chicago. W ostatnich kilka minutach Fołtyn ponownie wyłapał w powietrzu precyzyjną główkę zawodnika Lanerossi, gdyby Fołtyn nie wykazał tak świetnej formy, trudno uwierzyć by zwycięstwo mogło by przypaść reprezentacji Chicago. Wybijał się w obronie Kawula i Baczyński. Kawula uprzykrzał prawo skrzydłowemu życie. Zwycięstwo reprezentacji Chicago nikłe ale zasłużone.

Polscy Lekarze w Służbie Ludzkości

Mowa o Sewerynie i Ksawerym Gałęzowskich. Seweryn, nakomity chirurg urodził się 25. I. 1801 r. we wsi Kniaża Krynica pod Lipowcem w gubernii kijowskiej. Ukończył głośną szkołę OO. Bazylianów w Humaniu, po czym był przez trzy lata korepetytorem w zamożnych dworach okolicznych, aby zdobyć fundusze na studia uniwersyteckie. Zapisał się on na wydział medycyny Uniwersytetu Wileńskiego. Było to w epoce największego rozkwitu tej uczelni. Po pięciu latach wytrwałej pracy otrzymał stopień doktora medycyny chirurgii i sztuki położniczej. Gałęzowski zdobył wielkie uznanie, gdy wyleczył ślepotę spowodowaną zepsutym zębem. Usunięcie zęba przywróciło wzrok pacjentowi, a młodemu lekarzowi zapewniło rozgłos europejski. W Powstaniu Listopadowym ma chwalebną kartę: niósł w dzień i w nocy pomoc rannym na polach bitew i w lazaretach. Wyemigrował następnie do Niemiec. Rząd carski wniósł veto przeciwko jego osiedleniu się. Posądzał go, że przechowuje u siebie akt detronizacji cara, uchwalonej przez Sejm Powstańczy. Gałęzowski wyjechał więc z Europy i udał się do Meksyku. Spędził tu 14 lat oddając się wyłącznie praktyce lekarskiej. Zdobył sławę i majątek. Biednej ludności indiańskiej udzielał porad bezpłatnych. W bezdrożnym wówczas Meksyku wyjazdy odbywały się z reguły konno, pistolety u siodła czy strzelba zawieszona przez plecy miały bronić w razie potrzeby. Nie miał nigdy okazji ich użyć, wdzięczni Indianie sami czuwali nad bezpieczeństwem swego dobroczyńcy.

Na wieść o wybuchu rewolucji 1848 r. Gałęzowski wrócił do Europy, przybył do Paryża już po stłumieniu ruchów rewolucyjnych. Majątkowo niezależny zajął się polską młodzieżą, którą wypadki polityczne wypędziły z kraju. Starał się ją kierować do zawodów praktycznych, umieszczał w rozmaitych szkołach zawodowych francuskich i belgijskich i zapewniał zatrudnienie w zakładach przemysłowych. W 1850 roku Gałęzowski wszedł do Rady Szkolnej Szkoły Polskiej w Batignolles. Szkołę założono dla dzieci polskich emigrantów. Z czasem Gałęzowskiego wybrano prezydentem Rady, jej wiceprezydentem był Mickiewicz.

Gałęzwski potrafił, wyzyskując swoje liczne funkcje, zapewnić szkole szerokie poparcie i przekształcić ją w poważną instytucję naukowo-wychowawczą. Zmarł w stanie bezżennym w Paryżu w 1878 r. Pochowany jest na cmentarzu Pere Lachaise.

Ksawery Gałęzoski, synowiec Seweryna urodził się na Ukrainie w 1832 r. Stopień doktora medycyny uzyskał w Akademii Medyko-Chirurgicznej w Petersburgu, po czym udał się do Paryża, gdzie już od dziesięciu lat mieszkał jego sławny stryj. Nie uznano studiów medycznych odbytych przez Ksawerego w Rosji, zmuszony był powtórzyć je we Francji i ponownie uzyskać stopień doktora. Prędko wsławił się jako nad wyraz zręczny chirurg-okulista. Nie było jeszcze wtedy w Paryżu uniwersyteckiej kliniki okulistycznej. Ksawery Gałęzowski otwiera klinikę prywatną. Prowadzi w niej publiczne wykłady, ogłasza liczne artykuły z okulistyki, zarówno w języku polskim jak i francuskim. Z krajem rodzinnym utrzymuje żywy kontakt. Ofiarowano mu katedrę okulistyki w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, której nie objął, nie chciał się bowiem rozstawać ze swą paryską kliniką. Zjeżdżali do niej uczniowie z całego świata, podobnie jak pacjenci. Jest jedną ze sławnych czołowych postaci francuskiej okulistyki, nauczycielem kilku pokoleń okulistów. Uważany był za najsławniejszego okulistę już nie w Europie, lecz w ogóle na świecie. Zmarł w Paryżu w 1907 r. Sz)

Reżym Usprawnia Ogłupianie Ludności

Warszawa. (DP) — Pierwsze posiedzenie nowo-utworzonej Komisji Prasowej w KC partii pod przewodnictwem kierownika biura prasy KC Beka ustaliło "metody oddziaływania" na środki masowego przekazu, które mają spełniać rolę instrumentu "masowej propagandy i informacji" w aspekcie aktualnych i perspektywicznych potrzeb.

Innymi słowy mają ściślej i dokładniej propagować linię partyjną.

W skład tej komisji wchodzą przeróżni dziennikarze i "eksperci", m. in.: redaktor naczelny "Trybuny Ludu", szef radia i telewizji Sikorski, kierujący specjalną organizacja "wojny psychologicznej" Kolczyński, oraz rzecznik rzadu powołany po grudniu 1970 roku wiceminister Janiurek.

Myśli Wybrane

Nie należy okrętu zakotwiczać na jednej kotwicy a życia na jednej nadziei. **(Sokrates)**

* * *

Spokój to trucizna dla niespokojnych. **(Sycylijskie)**

* * *

Starzenie się jest rzeczą przykrą ale to jedyny sposób, aby długo żyć. **(S. Beuve)**

* * *

Leniwi nic nie wiedzą o urokach lenistwa.
Tylko ludzie pracowici potrafią delektować się bezczynnością. **(G. Simenon)**

* * *

Biurokratów zwalcza się najlepiej stosując się dokładnie do ich przepisów.
(C. N. Parkinson)

* * *

O przyjemne wspomnienia trzeba troszczyć się znacznie wcześniej. **(P. Horbiger)**

* * *

Uśmiech kosztuje mniej niż elektryczność i daje więcej światła. **(Szkockie)**

* * *

Każda abstynencja jest dobrą rzeczą pod warunkiem, że uprawia się ją z umiarem.
(Irlandzkie)

* * *

Szczęśliwa młodość! . . . nawet smutki
Zaprawne ma rozkoszą;
Dzień szczęścia długi . . .
żalu — krótki;
Łzy ulgę jej przynoszą.
Szczęśliwa młodość! . .. swe boleści
W słowiczym odda śpiewie,
I echem własnych skarg się pieści,
I o swym szczęściu nie wie.
Adam Asnyk

Daybook of America 1771 ···· 1871 ···· 1971

By CLARK KINNAIRD

No. 61 The Nineteen Seventies bring the 400th anniversary of the birth of the John Smith "popularly one of the best and historically one of the least known figures in early American history." The quotation is from the multi-volume **Dictionary of American History,** issued under the auspices of the American Council of Learned Societies. Therefore this decade is timely occasion for re-examination of legends and conflicting facts of the adventurer, explorer, colonizer, map-maker, and persuasive author. Unquestionably, he is due much of the credit for permanent English colonization in America thirteen years before the voyage of the **Mayflower** to the region he, John Smith, had charted and given the name New England. "The Pilgrims made use of his books and maps," it is stated authoritatively.

One episode in a spectacular career Smith related in **Generall Historie of Virginia, New-England and the Summer Isles** [the latter known as Bermuda] was to be found of questionable veracity because it paralleled closely an experience of Juan Ortiz in earlier published accounts of European conquests in America. The latter is revealed anew in **History of Florida,** by Charlton W. Tebeau (University of Miami Press), freshly revelatory of stirring events before French or English settlements were implanted.

Ortiz was sole survivor of an expedition sent by the wife of Panfilo de Narvaez to determine what happened to the company of 600 colonists Narvaez led to Florida in 1527. Captured by tribespeople of Ucita, the cacique, or chieftain, in the Tampa region, Ortiz was sentenced to death on a pyre. He survived, as Prof. Tebeau explains succinctly, "through the intercession of the wife and daughter of the chief and proved invaluable as an interpreter [with succeeding Spanish conquistadors]. Thus Florida had its 'Pocahontas' story some seventy years before that of John Smith."

[↑] 19th century depiction of Juan Ortiz's ordeal on pyre with Ucita's daughter pleading for the Spaniard's life. Drawing by W. L. Sheppard as engraved for the William Cullen Bryant-Sidney Gray "Popular History of the United States," 1881.

KUPCIE I CZYTAJCIE
Bardzo Interesującą Książkę p. t.
Dziesięć Opowieści
Osnutych na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść — Pod arsenałem — Flying Control — Ogień — W zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Załoga — Owczarek — Cocas de Polonia — Udany skok
Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich.
Cena tej interesującej Książki $1.00
Doskonałe na Prezenty.
Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622
(Na C. O. D. nie wysyłamy)

Wyścig Do Czerwonej Planety

Od czasu kiedy pierwszy człowiek stanął na Księżycu, a loty kosmiczne stały się coraz bardziej rutynową procedurą, srebrny glob, jeszcze nie tak dawno przedmiot fantazji i wizji astronomów stracił nieco ze swojej aury tajemniczości i romantycznego symbolizmu.

Niespokojna myśl ludzka w pogoni za nowymi zdobyczami i osiągnięciami w międzyplanetarnych przestrzeniach kosmosu szuka nowych celów poznania i podboju. Tym najnowszym celem jest tajemnicza i błyszcząca czerwonym światłem na niebie planeta Mars. Planeta boga wojny i domniemane siedlisko nieznanej cywilizacji Marsjan.

Jesteśmy obecnie świadkami epokowego wyścigu na Marsa: trzy rakiety, jedna amerykańska i dwie sowieckie lecą w kierunku Marsa w historycznej fazie międzynarodowej rywalizacji. Ta rywalizacja koncentruje się obecnie na poszukiwaniu wiedzy i jej laury przypadną temu zdobywcy, którego instrumenty przekażą na ziemię najbardziej ważne i cenne informacje o czerwonej planecie, która jest jednym z najbliższych Ziemi, sąsiadem w kosmosie.

W tym wyścigu do Marsa, jak dotąd, Ameryka prowadzi zdecydowanie p o w a ż n y m marginesem, a to dzięki wspaniałym osiągnięciom, dokonanym przez pionierskie rakiety Mariners 4, 6 i 7. W latach sześćdziesiątych, zdjęcia i inne informacje uzyskane przez te pierwsze rakiety, zrewolucjonizowały całkowicie dotychczasowe koncepcje naukowe "marsjańskiego" kontynentu i atmosferycznego otoczenia. Ale oczywiście bardzo dużo zostaje jeszcze do dalszego poznania.

Jak zwykle, Moskwa zachowuje zupełne milczenie co do charakteru specjalnych misji, jakie mają do spełnienia ich rakiety na Marsa. Niemniej jednak, są wszelkie powody ku temu aby sądzić, że zadania wszystkich trzech lecących w kierunku Marsa rakiet będą raczej uzupełniające się, niż duplikatywne. Obecny Mariner 9 ma za główne zadanie wejście w orbitę Marsa i z okrążającego dookoła planety zrobienie najbardziej ekstensywnego fotograficznego rekonesansu Marsa, jak dotąd osiagalnego.

Byłoby raczej dziwne i mało zrozumiałe, aby sowieccy astrofizycy i konstruktorzy zadawali się wysyłaniem niezmiernie kosztownych rakiet na Marsa po to tylko, ażeby dokonały one tego samego, co ma zrobić amerykański Mariner 9, o czym oczywiście dobrze wiedzą.

Raczej, można przypuścić że wcześniejsze sukcesy sowieckie z automatycznymi rakietami, bez pilotów, wysyłanymi na Księżyc i Wenus zdają się sugerować, iż obecnym wielkim sowieckim rakietom międzyplanetarnym: Mars 2 i Mars 3 jest przypisywany o wiele bardziej ambitny program.

Najprawdopodobniej Sowiety planują lądowanie obu rakiet na Marsie, dla eksploracji powierzchni Marsa i ewentualnych objawów życia organicznego.

Jak pamiętamy, sowiecki Łunochod spisał się bardzo dobrze w swoich spacerach po Księżycu i dlatego można rozsądnie mniemać, że Moskwa zademonstruje analogicznego "Marsochoda", jednego lub dwóch, kiedy sowieckie rakiety dotrą do Marsa pod koniec tego roku.

Zakładając, że nie nastąpią nieprzewidziane trudności lub niepowodzenia w rozkładzie lotów i funkcjonowaniu skomplikowanej aparatury, istnieją duże nadzieje na to, że przed 1972 rokiem będziemy wiedzieli o Marsie o wiele więcej, niż kiedykolwiek byliśmy w stanie, na podstawie dotychczasowych eksperymentów.

Jeżeli wszystkie trzy rakiety spełnią nałożone na nich zadania i wypełnią swoją historyczną misję lepszego poznania Marsa i jego otoczenia, będzie to pewno pierwszy wypadek pokojowej koegzystencji naukowo-odkrywczej Ameryki i Sowietów, o którą łatwiej w kosmicznych przestworzach niż na ziemi.

Stanowczo wolimy wyścig do Marsa, niż do Marksa.

Z Wizyty Rektora Uniw. Lubelskiego w Seminarium Polskim

Dawno oczekiwana wizyta Rektora jedynego Uniwersytetu Katolickiego na terenie państw komunistycznych O. Mieczysława Krąpca w najwyższej Uczelni Katolickiej Polonii stała się rzeczywistością.

Dnia 28 maja 1971 roku, przybył do Detroit (po raz drugi wybrany przez Senat KUL'u na Rektora) prof. dr Mieczysław Krąpiec aby złożyć rewizytę Seminarium w Orchard Lake i więzy nawiązane przed kilkoma laty, a w specjalny sposób wzmocnione podczas uroczystości jubileuszowych w Lublinie, umocnić i ożywić. W Metropoli Michigańskiej Ks. Rektor był gościem Seminarium Polskiego, oraz Stowarzyszenia Kapłanów Polskich.

O. Mieczysław Krąpiec wziął udział w uroczystościach graduacyjnych Wyższej Szkoły. Specjalne przyjęcie z Gronem Profesorskim i obiad miał miejsce dnia 29 maja.

Podczas kilku godzinnych rozmów, spotkań z członkami fakultetu więź i wspólne zrozumienie prac, zadań i łączności pogłębiło się i umocniło.

O. Rektor KUL'u wręczył ks. dr. Ziembie w związku z rozpoczęciem prac nad uroczystościami ku czci Mikołaja Kopernika, mistrzowski wykonany rysunek w stali wielkiego Astronoma, dzieło Mariana Owczarskiego z Warszawy.

Wizyta Rektora KUL'u w Orchard Lake stała się okazją dla Stow. Kapłanów Metropolii Detroickiej aby tak dostojnego gościa serdecznie przyjąć, ugościć i posłuchać o pracach i osiągnięciach uniwersytetu. Spotkanie i przyjęcie miało miejsce w plebanii na Apostołowie, gdzie pasterzuje ks. Tadeusz Błaszczyk.

Ks. Rektor został wprowadzony przez prezesa Stowarzyszenia ks. prob. Artura Krawczyka, poczym zaznajomił obecnych z głównymi zagadnieniami jakie ma KUL, z więzią z Orchard Lake i Polonią, oraz o planach na przyszłość i reorganizacji Przyjaciół Kat. Uniwersytetu w USA i Kanadzie. W niedzielę, ks. Rektor odprawił Mszę św. koncelebrowaną z ks. Prezesem Stowarzyszenia A. Krawczakiem, ks. proboszczem T. Błaszczakiem i ks. dr. Z. Peszkowskim.

Bardzo odczuwało się brak takiej wizyty i posłuchania bezpośredniego z ust samego Rektora o osiągnięciach, pracach i w jaki sposób Polonia może stać się pomocną tej ważnej i jedynej w swoim rodzaju Uczelni Polski Świętego Milenium.

Koniunktura Dla Nafciarzy

Przemysł naftowy, który był ostatnio bardzo zły na Nixona za radykalne wprowadzanie w życie ustawodawstwa o ochronie przyrodniczego otoczenia i walce z zanieczyszczaniem p o w i e t r z a i zwłoką w rozpoczęciu prac nad przeprowadzeniem rurociągów na Alasce — może spodziewać się lepszych czasów. Przemysł naftowy powinien bardzo skorzystać z nowego pięcioletniego programu zezwalającego na wielkie i przyśpieszone wiercenia w oceanicznym pasie przybrzeżnym.

Najlepszym Podarunkiem Jest

ALBUM KARYKATUR

KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO

Rysownika i Artysty-Malarza—Dziennika Związkowego

To Historia w Obrazach ZDRADZONEJ POLSKI

Podilijcie ta swoim bliskim

Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brunatym Ślicznie się przedstawia Rozmiar 8½x11. 160 stron Rysunków.

Podpisy pod Rysunkami w języku polskim i angielskim.

Cena $1.50 z przesyłką pocztową

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

Dzień Młodzieżowy Okręgu 12 ZNP — 27-go Czerwca

Po raz trzeci Okr. 12-ty ZNP wspólnie z Wydziałem Kobiet i poparciem przez Komisję Młodzieży przy Zarządzie Centralnym ZNP urządza Dzień Młodzieżowy w obronie Okr. 12 i 13 w Yorkville, Ill.

Gminy i Grupy mając swoje zespoły młodzieżowe zaproszone są wziąć udział w tym dniu młodzieżowym.

Komisarz Okr. 12 ZNP, Tomasz Paczyński i komisarka Okr. 12 Helena Orawiec, jak i przewodniczący Kom. Młodzieży wiceprezes ZNP Franiczek Prochot serdecznie zapraszają do Obozu młodzież związkową na niedzielę, 27 czerwca. Gmina lub Grupa, która przywiezie swoim autobusem powyżej 25 dzieci, otrzyma $5 nagrody.

W Obozie dzieci otrzymają bezpłatne kanapki, sodę, lody i bilety na pływanie. Dobosze i Trębacze Gm. 80 wezmą udział w pochodzie do kapliczki obozowej na mszę św., ktora odbędzie się o godz. 12 w południe. Gminy i Grupy z Okr. 12 są proszone o wzięcie licznego udziału w dniu młodzieżowym 27 czerwca. Dalszych informacji udzielić mogą komisarz Ork. 12 T. Paczyński lub komisarka Helena Orawiec. Okręg jak i Wydział Kobiet dołoży starań aby młodzież w tym dniu przyjemnie spędziła czas i dobrze się bawiła.

Za Okręg 12 i Wydział Kobiet — Wład. Tomaszewski, koresp.

Wykryto Tajny Obóz Komunistów

Manila (UPI) — Wojska rządowe wykryły i zaatakowały tajny obóz treningowy komunistycznych rebeliantów, nazywających się "Armią Ludową." W walce zostało zabitych 8 komunistów a 5 innych wziętych do niewoli. Pozostałych, około 50, wymknęło się z pierścienia wojsk rządowych.

Biskup Kelly Ustąpił z Kościoła

Providence, Rhode Island (UPI) — Biskup Bernard M. Kelly, sufragan archidiecezji w Providence, złożył w poniedziałek swą rezygnację, powiadając że występuje z kościoła, ponieważ "w strukturze kościoła rzymsko-katolickiego nie zaszły żadne zmiany od Soboru Trydenckiego w szesnastym wieku."

Kelly, lat 53, podczas wywiadu dziennikarskiego, powiedział że zastanawia się nad zawarciem małżeństwa, ale na razie nie ma żadnych konkretnych planów w tej sprawie. Rezygnację, jak twierdził, składa z powodu "wzrastającego poczucia bezsilności" nie mogąc zrozumieć ani też zastosować się do stanowiska ani też polityki hierarchii katolickiej w Stanach Zjednoczonych. "Biskupi amerykańscy — jak mówił Kelly — więcej uwagi zwracają na udzielanie komunii aniżeli na toczącą się obecnie wojnę w Wietnamie.'

Kelly został wyświęcony na księdza w roku 1947, a biskupem sufraganem został w roku 1964. Był on zaangażowany w różnych domonstracjach, a nawet pikietował bazę marynarki wojennej w Newport, gdy prezydent Nixon przemawiał na u r o c z y s t o ś c i a c h w których zięć jego, David Eisenhower, został oficerem.

Rezerwista Musi Skrócić Włosy

Członek rezerwy Korpusu Piechoty Morskiej Scott C. Novak, zam. w Skokie, nie będzie mógł odbywać czynnej służby przez 30 dni oraz nie otrzyma wynagrodzenia za nie wykonanie rozkazu i . . . nie skrócenie włosów. "Wyrok" został wydany przez dowódcę batalionu. Novak został również zdegradowany ze stopnia kaprala do szeregowego. Jako rezerwista stawia się on co miesiąc na całodzienne ćwiczenia w bazie wojskowej w Glenview i dotychczas skutecznie ukrywał swoje długie włosy pod peruką. Jak oznajmił rzecznik wojskowy — "Novak musi skrócić włosy, bo w przeciwnym razie nastąpi kolejna konfrontacja".

"Egzekucja" Siedmiu Osób

Detroit, Mich. (UPI) — Policja prowadząca śledztwo w s p r a w i e zamordowania siedmiorga osób oraz postrzelenia jednej osoby, twierdzi, że morderstwa były "egzekucją" mającą związek z "wojną narkotykową" w Detroit.

Inspektor Richard Boutin podał, że wszyscy zamordowani zostali pozbawieni życia wystrzałem w tył głowy, — wszystkie ofiary były młode i czarnej rasy. Wśród zamordowanych znajdowało się czterech mężczyzn i trzy kobiety. Kobietom związano powrozami ręce. Zwłoki zamordowanych znaleziono w poniedziałek rano w dwu-piętrowym domu w oddaleniu zaledwie pół bloku od stacji policyjnej na 12-ej ulicy. Robert Gardner, lat 28, znajdował się jeszcze przy życiu po przybyciu policji. Przewieziony do szpitala, znajduje się w krytycznym stanie zdrowia.

Pozwy Za Wykroczenia Drogowe

Sędziowie przewodniczący pięciu podmiejskich dystryktów Sądu Miejskiego zwrócili się o sprawdzenie przy użyciu komputerów wszystkich rekordów wydanych pozwów karnych za wykroczenia drogowe, a to w celu sprawdzenia, czy nie zachodzą wypadki "ubocznego" załatwiania tych pozwów. Istnieje podejrzenie, iż pewna liczba tych pozwów zniknęła z rekordów.

Koncerty w Grant Parku

Zarząd Parków Chicagoskich podał do wiadomości, że doroczne koncerty w Grant Parku rozpoczną się w dniu 26 czerwca i będą trwały do 29 sierpnia, w środy, piątki, soboty i niedziele. Będzie to najdłuższy sezon od zainicjowania koncertów, w 1935 r.

W koncertach weźmie udział orkiestra symfoniczna Grant Parku oraz zespoły młodzieżowe. Wstęp bezpłatny. Początek we czwartki, 8, 15, 22 i 29 lipca, o godz. 11-ej przed południem; w środy, piątki i soboty o 8-ej wieczorem; w niedzielę o 7-ej wieczorem. W piątek, 30 lipca, koncertu nie będzie.

Zastrzelono Właściciela Piekarni

Właściciel piekarni na południowej stronie m i a s t a, Gerald Ball, lat 37, został w poniedziałek śmiertelnie postrzelony przez nieznanego osobnika, który usiłował otworzyć drzwiczki samochodu Balla, przy wejściu do piekarni pnr. 7720 S. Racine ul. Właściciel, który wszedł do piekarni ze swoją przyjaciółką, Pamelą Webb innym wejściem, zobaczył przez okno intruza, otworzył drzwi i zwrócił się do złodzieja, by nie ruszał samochodu. Pani Webb zeznała na stacji policyjnej, że osobnik ów odwrócił się w stronę Balla, wyjął pistolet i oddał kilka strzałów, poczym uciekł.

Za Kulisami Rozmów Sadat - Podgórny

Oficjalnie, Sowiecki Przewodniczący Rady Państwa Mikołaj Podgórny starannie unikał jakichkolwiek komentarzy w Kairze na temat ostatniej czystki pro-moskiewskich dygnitarzy egipskich.

Prywatnie, komunistyc z n i dyplomaci donoszą, że Podgórny miał nakłaniać Sadata do łagodnego traktowania — zdymisjowanego Aly Sabry i jego adherentów.

Bardzo ostre obejście się z Aly Sabry, zdaniem Podgórnego, mogłoby wywołać nieprzychylną reakcję w Moskwie i zanipokojenie wśród pro-sowieckich polityków w innych krajach arabskich.

Współpraca Kulturalna Warszawa–Kair

Warszawa. — Dwuletnią umowę o współpracy kulturalnej i naukowo-technicznej między Polską a ZRA podpisano w Warszawie. Na podstawie podpisanego porozumienia rozwijać się będzie współpracę kulturalną, naukową i techniczną. Nowe porozumienie jest dalszym krokiem w kierunku zacieśnienia współpracy między obu krajami. "Jest ona wyrazem prawdziwej przyjaźni, jaka łączy nasze kraje" — powiedział wiceminister kultury ZRA Gamal Mukhtar.

Zakładnicy Byłego Więźnia Uwolnieni Po 4-ch Godzinach

Były więzień, który włamał się do mieszkania na południowej stronie miasta w celach rabunkowych i przez 4 godziny trzymał dwóch członków rodziny jako zakładników, został aresztowany i oskarżony o napad z bronią w ręku, kradzież i opór stawiany policji. Stanton Hoggs, lat 24, zam. pnr. 6012 S. King Dr., wszedł do mieszkania pnr. 6506 S. King Dr przez okno w niedzielę, około 6-ej rano. Mary Reed, lokatorka mieszkania na drugim piętrze, usłyszała brzęk rozbitej szyby i natychmiast zawiadomiła policję. Według zeznań 11-letniego Irving G. Warda Jr., Hoggs wszedł do pokoju sypialnego, w którym znajdował się Irving i jego 22-letnia siostra Ann, chwycił butelkę, rozbił o brzeg stołu, kazał p. Ward wstać i cofnąć się do kąta, dotykając rozbitą butelką jej szyi.

Przybyli policjanci, którzy nie mogli wejść do pokoju, w obawie, że bandyta zrani dziewczynę, namawiali go, przez drzwi, do poddania się. Po 2-godzinnych pertraktacjach Hogg zgodził się zwolnić chłopca, ale pannę Ward trzymał uwięzioną przez następne półtorej godziny. Po długich namowach Hogg zgodził się na wejście dwóch policjantów do mieszkania, a w czasie rozmowy policjanci zbliżyli się i uwolnili dziewczynę. Bandytę przewieziono do stacji policyjnej Burnside.

Hoggs, skazany za kradzież w 1969 r. i zwolniony z więzienia w lutym br. został zidentyfikowany przez okolicznych mieszkańców jako włamywacz, który okradł wiele osób w sąsiedztwie. Rozpoznano w nim także napastnika, który w dniu 6 czerwca br. zgwałcił 25-letnią kobietę. Poprzednio Hoggs odsiadywał karę w więzieniu stanowym Joliet, za włamania i kradzieże.

Kłopoty Kosmonautów Sowieckich

Moskwa (UPI) — Sowieccy kosmonauci, krążący wokół Ziemi na połączonych pojazdach Sojuz-11 i Salut, przeprowadzają obecnie intensywne ćwiczenia gimnastyczne ze sprężynami i rozciągającymi się gumami. Doświadczenia z poprzedniego dłuższego pobytu w przestrzeni kosmonautów, w pojezdzie Sojuz-9, wykazały, że najbardziej niebezpieczne dla człowieka jest dłuższe przebywanie w stanie nieważkości. Wpływa ono źle zwłaszcza na muskuły. Dwaj kosmonauci z Sojuz-9, po powrocie na Ziemię, mieli trudności nawet z chodzeniem. Mięśnie, niepracujące w stanie nieważkości, zanikają. Z tych względów obecnie zainstalowano w Sojuz-11 wiele urządzeń gimnastycznych i kosmonauci przeprowadzają odpowiednie ćwiczenia, przez 2 godziny dziennie.

Wczoraj kosmonauci dokonywali zdjęć fotograficznych Ziemi oraz szkicowali formacje chmur oraz przebiegających cyklonów i tajfunów. Jednocześnie z fotografiami i b a d a n i a m i prowadzonymi przez kosmonautów, odpowiednie zdjęcia i badania były przeprowadzane w tym rejonie przez sowieckie samoloty. Celem tego było zbadanie, jak ziemska atmosfera wpływa na różnice w przeprowadzanych badaniach.

Postrzelenie Policjanta i Dozorcy

Patrolowy Brian Arbuthnot i por. Edward Lynch z Agencji Wywiadowczo - Ochronnej zostali dziś, we wtorek rano postrzeleni śrutem, kiedy prowadzili śledztwo w sprawie włamania do domu, pnr. 710 S. Western Ave. Obaj zostali opatrzeni w szpitalu prezbiteriańskim St. L u k e. Kiedy obaj i patrolowy Howard Hynes sprawdzali budynek, pojawiła się grupa wyrostków w liczbie 15-u i z tej grupy padł wystrzał, a śruty zraniły Arbuthnota w nogę a por. Lynch w ramię. Policja zatrzymała kilku podejrzanych, celem poddania ich przesłuchom.

Śmierć Motocyklisty w Kolizji z Autem

27-letni Steven Bosik z pnr. 5126 S. California, jadąc w niedzielę motocyklem, zderzył się w rejonie 51-ej ulicy i Western, z autem osobowym. Siła zderzenia była tak wielka, iż Bosik który nie miał na głowie hełmu ochronnego, wyrzucony został na odległość 50 stóp i głową uderzył o krawędź chodnika, ponosząc śmierć na miejscu.

Kierowca auta, Thomas Cochrane, lat 40, z pnr. 2521 W. 51sza ulica otrzymał pozew karny za nie przestrzeganie pierwszeństwa na jezdni i stanie przed sądem od wypadków drogowych, dnia 18 sierpnia.

Kanclerz Brandt w Białym Domu

Washington (UPI) — Kanclerz Zachodnich N i e m i e c Wily Brandt spotka się dzisiaj z prezydentem Nixonem, z którym omówi różne kwestie a wśród nich s p r a w ę NATO jak i utrzymanie wojsk amerykańskich w Europie. Spotkanie Brandta z Nixonem, zapowiadane jest na godzinę dziesiątą dzisiaj rano (czas chicagoski).

Sprostowanie

W sobotę, dnia 12 czerwca br. podano mylnie nazwisko Zmarłego. Powinno być

Śp. Antoni Glebocki

zamiast Gledocki

Za pomyłkę przepraszamy Rodzinę ś. p. Zmarłego.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO (Dział Nekrologów)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś. p.

Edward Pawłowski

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 13-go czerwca 1971 r., o godzinie 3:55 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb o d b ę d z i e się w czwartek, dnia 17-go czerwca, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego, pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Bronisława (z domu **Kotowska**), żona; **Joseph (Roseanne), Sylwester (Patricia)** i **Christine (Frank) Davis,** synowie, synowe, córka i zięć; **Laura Bednarz i Mary (Bernard) Ray,** siostry i szwagier; wnuki i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Józef Wojciechowski i Syn. Telefon AR 6-4630. (15-16)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka i babcia nasza, prababcia moja i siostra moja, śp.

Antonina Pestrak

(z domu Górecka)

(żona śp. Antoniego)

Członkini Tow. Marii Curie-Skłodowskiej, Zw. Polek w Am. i Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 15-go czerwca 1971 roku, o godzinie 12:30 w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17-go czerwca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Aleksander, Feliks i Czesław, synowie; **Leokadia, Eleonora i Dorota,** synowe; **Aleksander Górecki,** brat; wnuczęta i 1 prawnuk; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.

Telefon: 774-4100.

(15, 16)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza Siostra nasza ś.p.

Siostra Zofia Maria Ciurkot

ZE ZGROMADZENIA SIÓSTR FRANCISZKANEK Z CHICAGO

Po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13-go czerwca, 1971 roku, o godzinie 7:15 wieczorem, przeżywszy lat 86; w Zakonie 65.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16-go czerwca, o godzinie 4:30 po południu z Kaplicy Klasztornej pnr. 1220 Main Street Lemont, Illinois.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

C. Bauserman siostra w Californii, siostrzeniec, siastrzenice i kuzyni oraz **Siostry Franciszkanki** z Chicago.

Pogrzebem zajmuje się Wiktor Markiewicz Pogrzebowy. Telefon 257-6363.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś nasz i brat mój ś.p.

Franciszek J. Kalita

Członek Tow. Tadeusza Kościuszko, Grupa 843 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 13-go czerwca, 1971 o godzinie 6-ej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16-go czerwca, o godzinie 9:45 rano z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Our Lady of Grace, a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Bronisława (z domu **Wojdyla**) żona; **Józef (Bronisława), Edward** i **Henryk** synowie i synowa; **Wanda (Jan) Nowicki** i **Eleonora** córki i zięć; oraz siostra w Polsce; **Józef** wnuk i **Jackie (Steve) Kasper** wnuczka z mężem wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje Casey Laskowski. — Telefon 777-6300. (14-15)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja i ciocia nasza, śp.

Bronisława Byczkowska

(z domu Zolnacka)

żona śp. Adama, siostra śp. Marcjanny Stefańskiej i śp. Marianny Koprowskiej po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12go czerwca, 1971 roku, rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała na So. Throop Street.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. 51-a ulica, do kościoła św. Jana Bożego (Msza św. o godzinie 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria, córka; oraz wiele siostrzeńców i siostrzenic, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zamuje się: — Urbanek Dom Pogrzebowy. Telefon: — YA 7-6112. (14-15)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, dziaduś i pradziaduś nasz, ś. p.

Stanisław Cichowski

(mąż śp. Zofii z domu Rzepa)

Członek Tow. Bratniej Pomocy Św. Bartłomieja Nr. 407 ZPRK.; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12go czerwca, 1971 roku, o godzinie 7-ej wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5247-53 W. Fullerton Ave. (blisko Lockwood) do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria, Helena, Irena, Adelina, Dorota i **Ewelina,** córki; **Gene Blake, Matthew Dudeck, Frank Lucary, Stephen Bora, John Bajus i Boyd Batdorf,** zięciowie, wnuki, wnuczki i prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: — Poterek. Telefon: — BE 7-6400. (14-15)

Z Listu Marynarza

Oto obszerne fragmenty listu, jaki nasza redakcja otrzymała od marynarza floty handlowej PRL:

Za podstawową konsekwencję polityczną grudniowego buntu robotniczego można uznać fakt, że robotnicy polscy zdali sobie sprawę ze swej wielkiej siły i że będą nadal robić z niej właściwy użytek. Masy robotnicze przedstawiają się teraz na długofalową taktykę polityczną. Tak więc — dla zaakceptowania swych żądań pod adresem władz — robotnicy będą w razie potrzeby w dalszym ciągu organizować strajki, urządzać demonstracje w fabrykach i stoczniach, oraz pracować na świadomie "zwolnionych obrotach". Będą natomiast w miarę możliwości unikać dalszych masowych demonstracji ulicznych, by nie narażać się na nowe brutalne represje ze strony władz bezpieczeństwa.

Apele Gierka do robotników i społeczeństwa oraz zapowiedzi przeprowadzenia reform gospodarczych, ponawiane stale przez nową ekipę rządzącą, wywołują wśród ludności dość różne reakcje. Na Śląsku na przykład Gierek posiada wśród ludności pewien kredyt zaufania. Stąd też nie brak tam ludzi, którzy spodziewają się, że potrafi on wyprowadzić polską gospodarkę z obecnego impasu. Natomiast w innych dzielnicach Polski, Gierek cieszy się znacznie mniejszą popularnością. Stosunek ludności do jego przemówień i obietnic jest zatem dość sceptyczny. Społeczeństwo mniej liczy na jego przyszłe osiągnięcia na polu gospodarczym.

Robotnicy polscy zdają sobie sprawę z ograniczeń, jakie narzuca Polsce stała kuratela rosyjska. Świadomość ta rodzi u nich niechęć do Moskwy. Do ożywienia i podsycania takich nastrojów przyczynia się walnie powszechnie znany fakt, że Związek Sowiecki eksploatuje gospodarczo Polskę. Eksploatacja rosyjska ma tylko częściowo na celu zaspokajanie własnych ekonomicznych potrzeb Związku Sowieckiego. W jeszcze większym bodaj stopniu wyzysk ten następuje w formie wymuszanej na PRL pomocy dla różnych kilentów politycznych Moskwy i krajów tak zwanego Trzeciego Świata, w których Związek Sowiecki pragnie ugruntować swe wpływy.

Władze PRL nie ogłaszają żadnych danych na temat gospodarczego wyzysku Polski ukrytego pod szyldem gospodarczej pomocy dla innych państw. Ale środowisko polskich marynarzy jest nieźle zorientowane w rozmiarach tego zjawiska, gdyż styka się z nim na co dzień w czasie swej służby we flocie handlowej.

Szczególnie wiele mogą na ten temat powiedzieć załogi statków polskich, które odbywają rejsy do portów Egiptu, Kuby, Chin, a zwłaszcza Północnego Wietnamu. Są one tam naocznymi świadkami wyładunku towarów z Polski i mają nawet niejednokrotnie możność przekonania się jakie są dalsze losy tych ładunków. Na przykład marynarze polskich statków, które zawijały kilkakrotnie do Haifongu w Północnym Wietnamie, — stwierdzają, że port ten jest wprost "zawalony" różnymi towarami pochodzącymi z Polski, Czechosłowacji i innych krajów Europy Wschodniej. Wśród tych towarów są setki, niekiedy bardzo precyzyjnych maszyn różnego typu, które rdzewieją bezużytecznie na "wolnym powietrzu", bez jakiegokolwiek zabezpieczenia i konserwacji.

Takie spostrzeżenia wywołują wśród marynarzy polskich gorzkie refleksje. Wiedzą oni dobrze, że za ten wymuszony "eksport" nikt Polsce nigdy nie zapłaci. A w dodatku stwierdzają naocznie, że ta tak zwana pomoc jest gospodarczo bezsensowna, — gdyż obdarowywane kraje nie wiedzą co z nią zrobić i nie czerpią z niej żadnej korzyści.

"Na Antenie"

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie od 4:30 po poł. i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele
p. DIANA MIGAŁA-CIHAK
Kierowniczka

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

ZENON KWIATKOWSKI
Stacja WOPA — 1490 KC
od poniedz. do piątku
9 - 9 wiecz.

Dr Antoni Gładysz

Alkohol Jest Zgubą Narodu

Słowa podane w tytule są wypowiadane tysiące razy przez ludzi nauki, duchowieństwo i świat lekarski nie zawsze trafiają do jednostek ujarzmionych przez alkohol. Nie jest również żadną tajemnicą, że alkoholik zatraca prędzej czy później tężyznę duchową. Stąd też, gdy jaskrawe objawy tego faktu występują, spotykamy nierzadko jednostki do niedawna zdolne i zawodowo użyteczne, pozostające teraz bez pracy, a co gorsze często w stałym konflikcie z prawem.

Otóż żeby te sprawy w pewnym sensie wyjaśnić, do pewnego stopnia naświetlić o zgubnych skutkach pijaństwa, postaram się w niniejszym artykule przedstawić pewne sprawy z istotą alkoholizmu nie łączące, a przeciwnie źle pojęte i mylnie najczęściej interpretowane.

Prawda, która winna tkwić w naszej pamięci

Alkohol działa indywidualnie, to znaczy każdy smakosz inaczej reaguje pod jego wpływem. U jednego osobnika wystarczy nie wielka dawka tej wody ognistej, żeby zapomniał czym jest i co robi, u innych trzeba dawkę powiększyć trzy, a nawet czterokrotnie.

Każda wódka o różnym smaku i na różny sposób zaprawiona, należy do tych trucizn, które działają zbiorowo. Znaczy to, że drobne nawet dawki alkoholu, ale codziennie przyjmowane sumują się niejako, czyli zbierają razem w ustroju i z czasem ujemnie działają zbiorowo na cały organizm.

Zdarzają się wypadki i to pragniemy podkreślić, że są ludzie, którzy osiągli swój wiek i wypili sporą ilość alkoholu, wypijają go jeszcze, żyją i nic się złego nie dzieje. Niestety — takich ludzi o wyjątkowo silnych i odpornym organiźmie jest nie dużo. Te wyjątki nie stanowią reguły. Każdy człowiek bystro obserwujący osoby zaglądające do kieliszka, dostrzega, iż zdecydowanie większa ilość z nich szybko starzeje się, cierpi na różne choroby wewnętrzne i co najsmutniejsze — przedwcześnie umiera.

Jeżeli idzie o samo działanie alkoholu w kierunku psychicznym czyli działanie na organa umysłowe człowieka, jest niestety zawsze jak najbardziej ujemne i tego już żaden alkoholik ani nie zaprzeczy, ani nie zdoła obalić. Tu możemy już posłużyć się przykładami, jakie cytują naukowcy w specjalnej literaturze krajowej i zagranicznej. Człowiek, który nigdy nie używał alkoholu, ale kiedyś znalazł się w takim towarzystwie, że musiał wypić pewną dawkę, popadł najbardziej jaskrawo w "sztucznie wywołaną ostrą chorobę psychiczną umysłową)", budząc prawdziwy lęk u wszystkich.

Wyobraźmy sobie teraz większe środowisko ludzi, którzy podobnie postąpią jak ten jeden człowiek, upijając się do kompletnego zamroczenia. Czy tych ludzi spitych nie można porównać w czynach do małego zakładu dla umysłowo chorych? Nie ma tu żadnej różnicy między jednymi i drugimi. Jedni wybijają szyby i tłuką talerze i drudzy też. W jednych objawia się szał i awanturnictwo i u drugich to samo. U jednych i drugich objawia się przesadna wesołość, a u wielu z nich rodzi się zbrodniczość, u innych zaś ckliwość i skłonność nawet do płaczu. Do wyjątku należą ludzie, którzy po spożyciu większej dawki wody ognistej okazują skłonność do spania.

Kto najłatwiej staje się alkoholikiem?

Nauka dowiodła w ostatnich latach, że alkoholizm chroniczny, czyli przewlekły powstaje najłatwiej i najczęściej u osób dziedzicznie obarczonych, a więc dzieci pijaków lub narkomanów. Z tego materiału ludzkiego po największej części rekrutują się w całym tego słowa znaczeniu nałogowi pijacy i alkoholicy. Ludzie ci zapadają po największej części na tzw. choroby psychiczne delirium).

Prócz nałogowych alkoholików, statystyka wykazuje w ostatnich latach coraz więcej alkoholików nawykowych. Różnica pomiędzy jednymi a drugimi leży w tym, że alkoholicy nawykowi są jeszcze fizycznie i psychicznie zdrowi, wykonują lepiej lub gorzej swoje powierzone prace i posiadają nadto ambicje, bo umieją się maskować, gdy tymczasem nałogowcy przepici do "szpiku" już niczego nie ukrywają, nie mają już żadnego hamulca. Wśród nich rekrutuje się największa ilość włamywaczy, oszustów, zbrodniarzy i brutali.

Obie te grupy alkoholików łączy jedna wspólna cecha, mianowicie głód alkoholowy, występujący przeważnie stale lub okresowo. W pojęciu naszym, a także naukowym ten człowiek jest alkoholikiem, który odczuwa głód za alkoholem i to tak nieprzeparcie, iż musi go zaspokoić, bez względu na to, czy się alkoholem odurza do tego stopnia, że opinia publiczna nazywa go alkoholikiem, czy też odurzając się, nie dopuszcza do zupełnej utraty świadomości i do wybryków w oczy się rzucających.

Z powyższego widzimy, że pojęcie alkoholizmu inne jest w praktyce na codzień, a inne w zestawieniach, opisach i rozważaniach.

Skutki pijaństwa

Na zakończenie tego artykułu pozwalam sobie zauważyć, że jak nagły spadek temperatury uszkadza wiosną kwiaty w przyrodzie, tak samo alkohol uszkadza dokładność pracy mózgu i jego funkcje, nie naruszające początkowo fizycznych, czyli cielesnych (w ścisłym pojęciu) sił całego organizmu ludzkiego.

I w tym właśnie tkwi cała groza nawykowego alkoholizmu, że najpierw jak złodziej niepostrzeżenie pozbawia człowieka przez zamroczenie wszelkich instynktów samozachowawczych, by później sprowadzić trwałe, czyli nałogowe kompletne zwyrodnienie charakteru z wszystkimi najbardziej zgubnymi skutkami. Na tle zaburzeń u alkoholików łatwo każdy dostrzega zanik krytycyzmu, czyli zdrowej oceny wszystkiego tego, co potrzebnym jest w czynnościach każdego zawodu i do kojarzenia pewnych myśli.

W ciągu mojej wieloletniej obserwacji doszedłem do przekonania, że alkohol potrafi wykoleić największy umysł ludzki, doprowadzając jednych na ławę oskarżonych w sądach, innych w domach dla umysłowo chorych.

Polacy Będą Atakować Mount Everest

Londyn (DP) — Harcmistrz W. Blicharski donosi z Argentyny:

Dwaj Polacy, osiedleni w Argentynie, zostali zaliczeni w skład ekspedycji argentyńskiej w Himalaje, która z końcem miesiąca czerwca br. wyrusza do Nepalu. Ekspedycja nazwana została imieniem porucznika Franciszka Ibaneza.

Cel ekspedycji: zdobycie szczytu Chomolungmy (popularnie zwanego Mount Everest), o wysokości 8,848 m npm., a więc najwyższego szczytu świata. Próba dotarcia na szczyt odbywać się będzie w okresie pomonsunowym. Na tę wyprawę ekspedycja posiada już zgodę rządu Nepalu. Ekspedycja działać będzie pod patronatem, opieką oraz z pomocą wojska argentyńskiego.

W skład ekspedycji wchodzą:

Gerardo Watzel, kierownik wyprawy, oraz członkowie: Jorge Aikes, Peter Bruchansen, Carlos Comesana, Ryszard Czerniawski (Polak), Jose Fonrouge, Mariano Lynch, Jerzy Peterek (Polak), Mario Serrano, Juri Skwarca, Guillero Vieiro, Ulises Vitale i Jorge Viton. Lekarzem wyprawy jest dr Jose Maria Iglesias.

Komendantem transportu będzie ppłk Hector Catava-Tolosa, a w skład techniczno-transportowy wejdą: kpt. Oscar Sosa, por. Azuaga oraz podoficerowie: Barrientos i Burgos.

Zaproszenie do wzięcia udziału w ekspedycji w Himalaje dwóch Polaków-andystów, Jerzego Peterka i Ryszarda Czerniawskiego, jest niezwykłym wyróżnieniem oraz tym samym zaliczeniem ich do "śmietanki" andystów Argentyny.

Myśli Wybrane

Z dziećmi postępować należy jak z zegarkami — nakręcać co jakiś czas, ale potem pozwolić spokojnie chodzić.

(Kowalska)

"W DOMU NIEWOLI"
Wstrząsająca książka Beaty Obertyńskiej o losach Polaków w Sowietach.
Książka posiada uzupełnienie w postaci 13 pięknych wierszy Autorki.
Blisko 500 stron.
Cena $5.00
Z przesyłką $5.50
Zamówienia prosimy nadsyłać:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
Chicago. Ill. 60622
(Na C.O.D nie wysyłamy)

Sen. Proxmire Rozszedł Się z Żoną

Washington. (UPI) — Sen. William Proxmire (D-Wis.) jeden z najruchliwszych przywódców ruchu anty-wojennego, podał do wiadomości że rozszedł się z żoną, za obopólną zgodą. Pierwsze małżeństwo sen. Proxmire, z Elsie Rockefeller, zostało rozwiązane w roku 1955. Tego samego roku, Proxmire poślubił p. Ellen Hodges Sewall, która piastowała urząd sekretarki wykonawczej w stanowej organizacji demokratycznej.

Proxmire, lat 55, wysuwany jest jako jeden z możliwych kandydatów o nominację Partii Demokratycznej na urząd Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Korzystać z Zapomogi

New York. (UPI) — Dwóch członków Legislatury Stanowej, Troy R. Westmeyer i Robert D. Fleisher, twierdzą że mimo zarobków rodziny nowojorskiej wynoszących $12,000 rocznie, rodzina może korzystać z zapomogi publicznej, ze względu na duplikację i bałagan w rekordach biur zapomogowych.

W artykule w tygodniku "Tax Review" w czerwcowym wydaniu, Westmeyer i Fleisher twierdzą że zgodnie z programem przygotowania do pracy zarobkowej jak i ulg podatkowych przyznanych rodzinom biorącym udział w takim programie, zarobki rodziny mogą wynosić do $987 miesięcznie, zanim rodzina taka byłaby zdjęta z listy zapomogowej. "Jest to najlepszy dowód — mówią prawodawcy — że listy stanowych biur zapomogowych wymagają przeglądu i skoordynowania tych list z wszystkimi urzędami stanowymi i miejskimi.

★ PRACA ŻEŃSKA | ★ PRACA ŻEŃSKA

POTRZEBA KOBIET Z DOŚWIADCZENIEM
Do pakowania kiełbas w lodówce.
SLOTKOWSKI SAUSAGE CO.
2021 W. 18th Street

POTRZEBA KOBIET
Do przekręcania kiełbas.
Muszą mieć doświadczenie.
SLOTKOWSKI SAUSAGE CO.
2021 W. 18th Street

★ MILWAUKEE, WIS. ★ PRACA MĘSKA

CHIPPER-GRINDERS
Immediate opening; night shift for applicate with experience in chipping, grinding, steel casting. Must have good previous work record. Excellent incentives, earnings, generous paid benefits. Apply Employment Office:
WEHR STEEL CO.
2100 S. 54th, 2 blks. South of Burnham
An Equal Opportunity Employer

STEEL SHEARING & PROCESSING CORP.
IN DETROIT, MICHIGAN
Offers an excellent immediate opportunity for
SUPERINTENDENT
Steel warehouse well established. Sufficient equipment for processing large tonnage of steel. Salary commensurate with ability and qualifications. Steady employment. Fringe benefits.
Mail resume in strict confidence to
Mr. A. Merrigan (Dept. M.P)
3633 Parkinson
Detroit, Mich. 48210
Phone (313-) 842-3274

WELDERS
Immediate night shift opening for Arc-Co² welding with steel casting experience; must have good previous work record; excellent incentives, earnings and generous paid benefits. Apply Employment Office.
WEHR STEEL CO., 2100 S. 54th
2 blocks south of Burnham
An Equal Opportunity Employer

Zmarł Mec. St. Krause

Londyn. (UPI) — Zmarł w szpitalu wybitny działacz społeczny emigracji mec. Stanisław Krause. Jeszcze jako uczeń gimnazjalny brał udział w Powstaniu Wielkopolskim. Przed wojną był sędzią Sądu Okręgowego, a później odwokatem w Lesznie.

Na emigracji był prezesem Sądu Obywatelskiego oraz przez długie lata do 1969 roku prezesem Związku Ziem Zachodnich który nadał mu godność członka honorowego. Był współzałożycielem "Przeglądu Zachodniego" i kwartalnika "Poland & Germany". Miał lat 70.

★ KONTRAKTORZY | ★ KONTRAKTORZY

Oczyszczenie Bojlera i Paleniska (Furnace) za $9.50
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania.
Robota Gwarantowana — 24 Godzinna Obsługa.
DARMO KOSZTORYSY
METROPOLITAN HEATING CO.
MA 6-0634 lub 889-4448

★ PRACA MĘSKA

AUTO MECHANIC
Foreign car experience preferred. — Small shop with good working conditions and excellent facilities. Salary open for fight man.
Contact Mr. O'garek
482-7890
DATSUN MANNHEIM MOTORS
5601 S. La Grange Rd.
La Grange, Ill.

PRESSMAN
For newspaper and publication. Web Offset press. Excellent salary, insurance, and fringe benefits. Immediate opening. Write full details to Steve Small.
SUN PRINTING COMPANY, INC.
13901 W 101 St.
Lenexa, Kansas 66215

PORTER
Arlington Heights area. Mature man for year round work. No layoff. — 40 hour week. For Apt. Building Project.
$2.50 an hour.
Call Miss Jeanne for appt.
696-4343

ASSISTANT SET-UP MAN
Familiar with centerless grinders, drilling and tapping equipment. Exc. opportunity for advancement. Steady work. Many fringe benefits. Call
225-2212

MAINTENANCE MAN
For Light Factory.
Some knowledge of tool repair. Must speak English.
Call
254-4211 Mr. D. J. Davis

COLLEGE MEN
Hot sweaty factory work is not for everyone. Why spend your summer away at a boring job for outrages low wages. We offer top pay, cash schoolarships, and a free vacation. Call from 2 to 6 p. m. for appointment Mr. Walker,
777-1128

COMBINATION DRIVER SHOP MAN
For structural steel shop.
Phone 785-0488
AETNA ENGINEERING WORKS
12001 South Calumet
Chicago, Ill.

MAKE MONEY! ADDRESSING ENVELOPES EARN $15 TO $75 Per Thousand
For Full Details
Send $3.00 to:
P. O. Box 704
Barrington, Ill. 60010

Mówiących Po Polsku KOBIET DO PRACY PRZY ASSEMBLY W FABRYCE
Zgłoszenia
NU TREND PRODUCTS
2521 W. Armitage Ave.
Chicago, 2-gie piętro
227-1626

OPERATOREK MASZYN DO SZYCIA
Do pracy przy wyrobach z płótna. Chłodzony warsztat. Muszą rozumieć po angielsku.
CHICAGO DROPCLOTH & TARPAULIN CO., INC.
3719 W. Lawrence Ave. 588-3123

KOBIETY DO ZMYWANIA NACZYŃ
Praca dorywcza.
4379 W. 26th Street

★ PRACA

PATTERNS
Apparel Manufacturer needs man or woman experienced on Markers and to assist Pattern Maker. Salary open. Must speak English.
Call Jessie 421-7400

Potrzebne Małżeństwo
Praca janitorska w prywatnej szkole. Wymagane doświadczenie. $500 miesięcznie oraz darmo mieszkanie z użytecznościami. Północna dzielnica. Telefonować do:
MR. TESSLER
263-5198

★ LETNISKA

Nowoczesne Domki Letniskowe Do Wynajęcia
Z KUCHNIĄ i ŁAZIENKĄ.
Koło Wisconsin Dells.
Cena $65 - $75 tygodniowo.
Dzwonić: BR 8-0993

★ PARCELE

PARCELA NA PÓŁN.-ZACHODZIE
10 akrów w okręgu farmerskim przy bitej drodze. Pieszy dystans do szkół i miasta. Na inwestycję lub emeryturę. $1.850 za akr. Doskonałe raty.
231-1025

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

Zróbcie Raz — A Dobrze!
Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpory, malowanie, rynny.
KOMPLETNE PRZERÓBKI!
Reperacje, wewnątrz i zewnątrz.
Od kominów do piwnicy!
w mieście i poza miastem.
489-5000

★ DOMY

NIEZWYKLE PIĘKNY
2 mieszkaniowy dom w "Belmont Gardens". 8 letni, 2x5 po 2 duże sypialnie, szafki w kuchni, indywidualnie ogrzewany woda. Możliwość dorobienia 3 mieszkania dla rodziny t. z. "garden apartment". Właściciel wyjeżdża, cena obniżona dla szybkiej sprzedaży $45,000. Dom otwarty w niedzielę od 1-5.
4174 W. BARRY
Dzwonić Kazimierski: 631-5700

$30,000 YEAR INCOME
Call now to see brick bldg. with 25 sleeping rooms plus apartments. Original construction. Midway Airport area. Will finance.
Agent 737-5001

ŚW. BRUNONA- Św. Ryszarda. 2 mieszkaniowy, po 5½ pokoi w każdym, pokój rekreacyjny. Dodatkowa sypialnia na 1szym. 10 letni. 49ta i Kildare. 847-7251.

BRIGHTON PARK, 2 mieszkaniowy, murowany, wykończony bezment, gazem, gorącą wodą ogrzewanie. Garaż na 2 auta. BI 7-5676 pomiędzy 5—7 wieczorem.

MUROWANY BUNGALOW
2 sypialnie oraz duży den, gazowe ogrzewanie, nowoczesny, świeżo odnowiony, blisko Division i Cicero.
$18,000
Tel. 637-8300

LUKSUSOWY, 5 POKOJOWY — ANGIELSKI
2 duże sypialnie, 1½ łazienki wykładana ceramiką, wykładany basement, centralnie ochładzany. Piękne dywany od ściany do ściany. Załączona kanalizacja—2-gie piętro może być dla teściów. W okolicy nowych pięknych domów.
HAVDAL REALTY
725-1565

4 FLAT GREAT VALUE
3500 West, 2600 North
Red brick, 1x6, 1x5, 2x4, gas heat, separating dining rooms. Well maintained property. Nice neighborhood.
IMPERIAL
Call Armin
774-7600

BEZPŁATNE OSZACOWANIE
Mamy kupców, którzy zapłacą gotówką za wasz dom lub budynek. Zadzwońcie dziś, po szybką transakcję i dobry zarobek.
Członek
Chicago Real Estate Board
SIMON REALTY
374-3900 955-1259

MODERN 5 rm. br., nr. schools, churches, stores, trans., with many extras, reas. priced. HU 9-0756, Vic. Hamlin and North Ave.

★ Domy Poza Chicago

LEMONT—1339 So. State St. na sprzedaż dom na 1 akrze, 4 sypialnie. Wiele krzewów, drzew owocowych. 254-5551. Niska '40-ka.

★ DO WYNAJĘCIA

PODZIELĘ umeblowane mieszkanie z 2 sypialniami w okolicy Diversey-Austin. — Natychmiast do wynajęcia. TErace 2-5200.

4 POKOJE nieumeblowane do wynajęcia 1857 N. Albany.

★ INTERESY

SPRZEDAM tawernę z salą, budynkiem. Władysławowo. — PA 5-9508.

★ FARMY

40 AKRÓW na sprzedaż lub wynajęcia 8 pokojowy dom. Elektryczność, woda, wanna, stodoła, kurniki, chlewy traktor i wszelka maszyneria. Niedaleko miasta, blisko jeziora Michigan. Fennville, Michigan. W Chicago telefon FR 6-3949.

★ AUTA

68 PONTIAC — 775-6923

DODGE 1971. — 421-8195.

'69 PONTIAC — 774-4390.

★ NAUKA JAZDY AUTEM

Najstarsza polska
SZKOŁA JAZDY AUTEM
St. Jaworskiego
w Chicago
Jedno tygodniowy kursy jazdy autem w języku polskim (teoria i praktyka)
ZAPISY CODZIENNIE
DZWONIĆ: 685-3344
Cosmopolitan Driving School
4501 N. Milwaukee Ave.
róg Sunnyside

★Poszukuje Pracy

POLKA w średnim wieku zajmie się domem. Zamieszka. - 384-5342

50 Indian Zajęło Stację Rakiet Koło Przystani Belmont

50-u Amerykańskich Indian zajęło samowolnie w poniedziałek rano opuszczoną stację pocisków rakietowych Nike, znajdującą się w rejonie przystanie Belmont i poprzysięgło, iż stacji tej nie opuszczą i będą się sprzeciwiać wszelkim zakusom ze strony policji.

Dozorca stacji William Brown z Kane Service oświadczył, iż próbował przekonać Indian, by nie wchodzili na teren stacji rakietowej, kiedy widział jak kilku z nich rozbiło zamek u wejścia. Brown oświadczył, iż Indianie przyrzekali, iż będą się zachowywać spokojnie.

Skoro tylko Indianie znaleźli się wewnątrz stacji rakietowej, zajęli odrazu dwa budynki, z których jeden posiadał wejście do podziemnych tuneli. Policja miejska i wojskowa otoczyła stację dookoła, ale nie usiłowała używać siły, by dostać się do środka. W końcu jeden z wojskowej policji zamknął na kłódkę drzwi wejściowe, zamykając grupę Indiana na terenach stacji.

Przywódca grupy Indian, Michael Chosa powiedział, iż członkowie jego grupy przynieśli z sobą żywność, odzież i namioty. Jest to, powiedział, nasz kraj i będziemy na nim budować. Będziemy łowić ryby w jeziorze i hodować zboże jak nasze pożywienie i będziemy się opiekować tym terenem. Chosa oświadczył, iż decyzja zajęcia stacji pocisków Nike zapadła, kiedy pożar w poniedziałek nad ranem w domu pnr. 4901 Broadway, w którym Indianie mieszkali, zmusił ich do opuszczenia tego budynku. Chosa powiedział, iż Indianie mają dosyć już nieodpowiedniego traktowania ich przez władze miejskie i stanowe agencje i kłopotów z policją.

Uroczyste Obchody Dnia Niepodległości Na Soldier Field

Z okazji Dnia Niepodległości 4-go lipca na boisku sportowym Soldier Field odbędzie się największy na świecie pokaz sztucznych czyli t. zw. fajerwerków. Początek imprezy o godzinie 7:30 wieczorem. Na wypadek deszczu pokaz odbędzie się 5-go lipca. Tak jak co roku, wszyscy wojskowi w mundurach wpuszczani są na pokaz bezpłatnie.

W programie, oprócz słynnego pokazu ogni sztucznych, tresura zwierząt, występy tancerzy, zespół doboszy i szereg innych atrakcji. Przybędzie również królowa obchodów Dnia Niepodległości, 17-letnia Lennea Burdin, zam. w Berwyn, wraz ze swoim całym dworem. Lennea jest w przedmaturalnej klasie w Morton East High School i w przyszłości chce zostać nauczycielką.

Za program z fajerwerkami odpowiedzialny będzie ekspert w tej dziedzinie pan Cartolano. Wzory i kolory będą przygotowane według jego pomysłów.

Przedsprzedaż biletów we wszystkich sklepach Montgomery Ward; wszelkich informacji można zasięgnąć dzwoniąc pod literowy numer — T-I-C-K-E-T-S. Miejsca również do wyboru przez American Legion Fourth of July Celebration, Inc., 343 South Dearborn Street, Rm. 410, Chicago, Illinois 60604; tel. 922-7520. Bilety można również zakupić bezpośrednio przed imprezą dnia 4-go lipca przy wejściu "O" na stadionie od godziny 9-ej rano.

Uzyskane z imprezy dochody przeznacza się do roku na cele dobroczynne oraz rehabilitacyjne dla weteranów wojennych.

Sąd Najwyższy Wyda Wskazówki Odnośnie Pomocników Sędziowskich

Sąd najwyższy stanu Illinois ma wydać w tym jeszcze tygodniu wskazówki mające na celu pomoc sędziów sądu okręgowego w decyzjach, którzy pomocnicy sędziowscy powinni być wyniesieni do pozycji t.zw. "associate judges" od dnia 1 lipca.

Wszyscy sędziowie Sądu Najwyższego w liczbie siedmiu mają w środę w Chicago na dorocznym zebraniu stan. Rady Sądowniczej przedyskutować nowe wymagania odnoszące się do wyniesienia na stanowiska sędziów pomocniczych na wyższą pozycję. Konferencja ma potrwać do piątku.

69-ciu sędziów z sądu okręgowego pow. Cook zamierzało przeprowadzić głosowanie w poniedziałek nad tym, który z 107 pomocniczych sędziów winien być zatrzymany i wobec tego automatycznie mianowany na funkcję sędziego "associate" od 1 lipca, kiedy wejdzie w życie część sądownicza w nowej konstytucji.

Kwalifikacje dla sędziów "magistrates" z pow. Cook znalazły się pod obstrzałem w ub. tygodniu, kiedy Chic. Rada Adwokacka i Stow. Chic. Prawników ogłosiły o swych mianowaniach. Rada Adwokacka licząca 1,200 członków znalazła tylko 2 spośród 107 pomocniczych sędziów jako wykwalifikowanych w pełni do wyniesienia ich na funkcję sędziów "associates". Stow. Chic. Prawników uznała 69 sędziów zw. "magistrates" za wykwalifikowanych.

Sędzia Daniel Covelli z sądu okręgowego, który stoi na czele 4-osobowego komitetu zajmującego się sprawdzaniem kwalifikacji sędziów "magistrates" oświadczył w poniedziałek, iż jego komitet ukończył swoją pracę i że nie będzie żadnych przesłuchań już więcej. Sędzia Covelli powiedział, iż wielu z ludzi chciałoby widzieć sędziów takich jak Cardozo, Holmes lub Hughes, ale nie mamy takich wśród "magistrates". Nie wszyscy z nich ukończyli studia prawnicze w Harvard, Yale lub Princeton. Mamy wielu wśród nich ludzi, którzy kończyli studia wieczorami a pracowali w dzień na poczcie itp.

Covelli powiedział, iż jego komitet kwalifikował pomocników sędziowskich głównie na podstawie ocen udzielonych przez 17-tu "associates", którzy występowali jako nadrzędni w różnych oddziałach, do których sędziowie zw. "magistrates" byli przydzieleni.

Organizacja Niezależnych Wyborców stanu Illinois zażądała od Sądu Najwyższego wyznaczenia specjalnej komisji dla przestudiowania kwalifikacji sędiów "magistrates". Organizacja ta skrytykowała komitet Covelli'ego, zarzucając, iż sędziowie sądu okręgowego są podobnie jak i pomocnicy sędziowscy "magistartes", produktem mianowań politycznych. A używanie pomocników "magistrates", którym zarzuca się obecnie brak kwalifikacji, świadczy tylko o wzroście niewłaściwości systemu sądownictwa.

Dwóch Wyrostków Pobiło i Obrabowało Sprzedawcę

Dwóch wyrostków pobiło 17-letniego sprzedawcę sklepu Lake Shore Commissaries, Inc. przy 1350 N. Lake Shore Drive i zrabowało $100 w gotówce z kasy. Młodociani przestępcy zbiegli przez jezdnię na plażę. Kilka samochodów musiało gwałtownie hamować żeby nie uderzyć rabusiów.

Michael Blutz oświadczył policji, że zażądali oni najpierw papierosów. Kiedy odwrócił się zaczęli okładać go pięściami po czym zabrali z kasy gotówkę.

Loteria w Illinois?

Stanowa Izba Niższa zatwierdziła, w poniedziałek, i przesłała do senatu wniosek o rozważenie propozycji utworzenia loterii w stanie Illinois, zaznaczając, iż dochód byłby przeznaczony, w większej części, na cele szkolnictwa. Wniosek uchwalono głosami 112-20.

Autor wniosku, rep. Ralph C. Capparelli (D-Chicago) wyraził nadzieję, że komisja ustawodawcza rozważy dokładnie wniosek, biorąc pod uwagę korzyści jakie przynosi dochód i loterii w stanach New York, New Hampshire i New Jersey. 7 innych stanów rozważa obecnie możliwości utworzenia loterii.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

NA SPRZEDAŻ. — Znajdująca się w poważnych kłopotach finansowych firma kolejowa Penn Central Railroad postanowiła sprzedać szereg nieruchomości znajdujących się przy Park Avenue w nowojorskiej dzielnicy Manhattan. Na zdjęciu: niektóre z wieżowców na sprzedaż.

Wzrost Narkomanii u Młodzieży Na Półn. Zach. Przedmieściach

Dr. Eric Schaps, psycholog i badacz na wydziale psychiatrycznym Uniw. Chicago opracował raport, w którym podaje, iż używanie narkotyków a szczególnie marijuany przez uczniów szkół średnich w dystrykcie 214 na północno zachodnich przedmieściach, wzrasta szybciej niż używanie alkoholu.

Na ocenę złożyły się odpowiedzi w kwestionarjuszach wydanych w grudniu 13,603 uczniom, z których 17 procent podało, iż zażywali marijuanę conajmniej raz w okresie 3-miesięcznym ub. roku. Dystrykt 214 obejmuje szkoły średnie w Mount Prospect, Arlington Heights, Wheeling i Elk Grove.

Raport określa, iż liczba uczniów używających marijuanę zwiększyła się conajmniej dwukrotnie w ostatnich 4-ch latach i nie ma powodów, aby nie oczekiwać, iż użycie marijuany nie będzie się dalej rozszerzać jak np. w szkołach w Chicago, czy na półn. przedmieściach, gdzie jak ostatnie przesłuchiwania wykazują, narkotyku tego "próbowało od 50 do 80 procent uczniów z klas najwyższych".

Mimo wzrostu używania marijuany rozszerza się znacznie szybciej używanie alkoholu i raport podaje, iż w 1970 roku conajmniej jeden na 4-ch uczniów klas niższych szkoły średniej i jeden na każdych dwóch uczniów z klas wyższych zażyło alkohol conajmniej raz w okresie roku.

Raport dra Schaps określa dalej, iż pomimo ogólnego prądu w kierunku wzrostu w używaniu narkotyków w tym dystrykcie, stan jest tam lepszy, niż w innych rejonach, w których spotyka się używanie środków bardziej groźnych jak amfetaminy, środki nasenne, różne roztwory m. inn. klej. Wdychiwanie kleju częściej spotyka się wśród uczniów młodszych gdy u starszych uczniów częściej natrafia się używanie każdego prawie rodzaju narkotyków.

Procentowo uczennice mniej używają narkotyków, niż ich koledzy - uczniowe. Raport określa, iż narkotyków takich jak środki nasenne, amfetaminy lub roztworów używa tylko około 10 procent uczniów. Raport żąda lepszej edukacji w znajomości narkotyków i bardziej efektowniejszych środków w celu przecidziałania temu nałogowi.

Plan Budowy Nowej Biblioteki w Śródmieściu

Plan budowy biblioteki w śródmieściu został przedstawiony w poniedziałek Zarządowi Biblioteki Chicagoskiej przez dwóch przedstawicieli władz miejskich. Nowa biblioteka, w wypadku zatwierdzenia planu przez Zarząd, byłaby wybudowana obok obecnej na terenach graniczących z Garland Court, Washington, Wabash i Randolph, kosztem około $40 mln. Zgodnie z przedstawionym planem, Zarząd Biblioteki, po nabyciu tego obszaru, zburzy wszystkie budynki oprócz Garland pnr. 111 N. Wabash.

Prezes Zarządu Biblioteki, Ralph G. Newman powiedział, że propozycja złożona przez komisarza Rozwoju i Planowania, Lewisa W. Hill'a i dyrektora wykonawcego Chic. Komisji Budynków Użyteczności Publicznej, Roberta Christiansena, wymaga więcej informacji i badań. Zasadniczą sprawą jest wartość proponowanego obszaru i możliwości finansowe Zarządu Biblioteki. Hill i Christiansen proponuje w swym planie użycie obecnej biblioteki na inne cele kulturalne. Newman oświadczył, że w starym budynku znalazłoby się odpowiednie miejsce na niewielkie audytorium.

Projekt przeprowadzenia studiów kosztem $50,000 nad budową nowej biblioteki był przedstawiony już w 1969 r. Ponieważ głównym punktem ówczesnej propozycji było zburzenie starego gmachu, projekt odrzucono ze względu na architektoniczną wartość budynku, tradycję i dzieła sztuki. Wówczas zarząd ogłosił konkurs, w celu ratowania starego budynku. Dwa przedsiębiorstwa budowlane z Madison, Wisc. — Siberz, Purcell & Cuthbert oraz Sample i Porter zdobyły pierwszeństwo, przedstawiając plan dodatkowego, 8-piętrowego budynku na przylegającym do biblioteki terenie. Zarząd Biblioteki nie zawarł jednak umowy z powyższymi firmami i nie ma wobec tych firm żadnych zobowiązań.

Wręczenie Dyplomów Na De Paul Uniw.

W niedzielę w czasie uroczystości wręczenia dyplomów ukończenia studiów na Uniwersytecie De Paul wzięło udział 1,200 tegorocznych absolwentów. Samuel Witwer, przewodniczący konwencji konstytucyjnej Illinois, otrzymał honorowy tytuł doktora w dziedzinie humanistyki. Specjalne wyróżnienie, medal św. Wincentego, przyznano Mahalii Jackson, murzyńskiej śpiewaczce.

Wyższe Stopnie

New Haven, Conn. (UPI) — 95 procent studentek przyjętych do uniw. Yale przed dwoma laty, do tego czasu uczelni o wyłącznie męskim składzie uczni, ukończyło studia w poniedziałek, z wyższymi od męskich studentów stopniami w nauce. 182 studentek otrzymało dyplomy, a 950 studentów, podczas 270 uroczystości graduacyjnych.

Konsul Litewski Potępia Sowiety

Gen. konsul litewski w Chicago, Petras P. Dauzvardis potępił w niedzielę Związek Sowiecki za "barbarzyńskie i nieludzkie" traktowanie marynarza litewskiego, Simasa Kudirkę. Kudirka, który w listopadzie ub.roku uciekł ze statku "Sovetskaya Litva" na statek amerykańskiej Straży Wybrzeża, prosząc o azyl, został wydany przez ameryk. oficerów straży władzom sowieckim, został skazany przez Najwyższy Sąd Litewski na 10 lat ciężkich robót.

Konsul Dauzvardis przemawiał na zebraniu Amerykanów litewskiego pochodzenia w Holy Cross Parish Hall, na 46-ej ul., w 30 rocznicę zagarnięcia Litwy przez Rosję sowiecką.

Informacje Dla Turystów

Rada ul. State, składająca się z właścicieli sklepów i lokali rozrywkowych, otworzyła w poniedziałek kiosk, w którym turyści zwiedzający Chicago mogą zasięgnąć wszelkich niezbędnych informacji. Organizatorzy kiosku, mieszczącego się na rogu ulic State i Madison obliczają, iż od 1958 r. kiedy powzięto decyzję utworzenia centrum informacyjnego w okresie wiosenno-letnim udzielono informacji 3,500,000 osobom. Najczęściej zadawane jest pytanie: "gdzie znajduje się sklep Wieboldt'a?", a wśród osób, którzy zasięgają informacji jest znaczny procent rodowitych . . . Chicagowian.

Kiosk okryty w poniedziałek flagami narodowymi z okazji Dnia Flagi, będzie otwarty od poniedziałku do soboty włącznie, od godziny 10 rano do 6-ej wieczorem.

Dziewczynki, 9 i 12 Lat, Uratowały Dziecko

Monica Bulava, lat 9 oraz 12-letnia Carol Christofo uratowały przed utonięciem w jeziorze 4-letnią dziewczynkę Kathy Schlicht, córeczkę sąsiadki. Monica i Carol udały się na koniec molo skąd miały nurkować do wody i pływać. Po pierwszym skoku do wody Monica poczuła na dnie jeziora stopę nieprzytomnej dziewczynki. Obie doskonale pływające dziewczynki przyholowały nieprzytomną Kathy na brzeg podczas gdy zajściu przyglądał się tłum nastolatków i dorosłych. Monica zawołała natychmiast swoją matkę, która wezwała fachową pomoc z portu. Dziecko zabrano następnie do szpitala w Libertyville, skąd mała Kathy została zwolniona po otrzymaniu pomocy lekarskiej. Matka Moniki oświadczyła, iż Kathy świetnie pływa i najprawdopodobniej niespodziewanie wpadła do wody, uderzając się przy tym w głowę. Kathy była ubrana w szorty i bluzkę.

Związek Zawodowy Nauczycieli Zatwierdził Plan Integracyjny

Kierownictwo chicagoskiego Związku Zawodowego Nauczycieli zatwierdziło wczoraj stosunkiem głosów 148 przeciwko 109 plan integracji rasowej wśród kadr nauczycielskich szkół miejskich ("public schools"). Izba reprezentantów związku postanowiła jednak pozwolić członkom związku ostatecznie wypowiedzieć się w czasie referendum, które odbędzie się w poniedziałek w przyszłym tygodniu.

Przebieg spotkania kierownictwa związku miał burzliwy charakter. Niektórzy przeciwnicy planu integracji argumentowali, iż posuwa się zbyt daleko w założeniach podczas gdy inni twierdzili, iż nie jest wystarczająco zdecydowany żeby dać jakieś pozytywne wyniki. Vivian Gallagher, wiceprezeska związku, oświadczyła, że większość opozycji to nauczyciele, którzy sami czują się bezpośrednio zagrożeni. "Przy wypełnianiu kwestionariuszy 95 proc. wypowiedziało się za integracją wśród nauczycieli, teraz kiedy przedstawiamy im plan realizacyjny założeń, oponują".

Według założeń planu wszelkie indywidualne przenoszenia z woli nauczycieli do innych szkół zostaną uniemożliwione przynajmniej do listopada 1972. Rada Szkolna zgodnie z planem będzie miała prawo do skierowania do szkół niedyplomowanych nauczycieli, którzy pracując pełny wymiar godzin zastępują innych nauczycieli ("substitute teachers"). Celem Rady szkolnej jest osiągnięcie we wszystkich szkołach miejskich stosunku procentowego białych nauczycieli do Murzynów, czy odwrotnie w innych szkołach, przynajmniej 75 proc. do 25 proc. Taki stan rzeczy osiągalny będzie dopiero za kilka lat po konsekwentnym realizowaniu przez Radę Szkolną planu integracyjnego.

Prezes związku John Desmond oraz wiceprezeska Gallagher popierali plan. Przeciwko wystąpiły nie tylko dwie frakcje wewnątrz związku, które zazwyczaj przeciwstawiają się Desmondowi, lecz również grupa reprezentantów, która zawsze popierała go a wśród nich córka Desmonda, Kathy. Kathy osobiście czyniła starania celem przeniesienia się do innej szkoły ze szkoły w Północno-Zachodniej dzielnicy miasta gdzie obecnie uczy.

John Kotsakis, przewodniczący Teachers Action Committee, oświadczył, iż jedynym sposobem żeby plan zakończył się powodzeniem jest zatrudnienie przez Radę Szkolną szeregu nowodyplomowanych murzyńskich nauczycieli i skierować ich do szkół gdzie jest zbyt mało murzyńskich pedagogów. Kotsakis dodał, że plan zupełnie nie zapewniał protekcji niedyplomowanym nauczycielom przed samowolnymi decyzjami o ich przenoszeniu przez kierowników i dyrektorów szkół.

James N. Chiakulas, przewodniczący ugrupowania Independent Teachers Caucus wewnątrz związku potwierdził obawy Kotsakisa w odniesieniu do przenoszenia do innych szkół niedyplomowanych nauczycieli aczkolwiek uważa, iż dyplomowani nie powinni zgodzić się na odebranie im prawa do indywidualnego przenoszenia się do innych szkół bez uzyskania innego przywileju w zamian.

Jeżeli nauczyciele zatwierdzą plan w poniedziałek drogą głosowania, plan zostanie skierowany do Federalnego Departamentu Sprawiedliwości. Departament ten nakazał desegregację w chicagoskich szkołach wśród załóg nauczycieli. Dwa lata temu zagroził Radzie Szkolnej skierowaniem sprawy na drogę postępowania karnego jeżeli nic nie będzie robione w tej dziedzinie.

W przypadku gdyby nauczyciele odrzucili plan, kierownictwo związku i delegacja Rady Szkolnej byłyby zmuszone do opracowania nowego planu.

Bakalis Zarządza Przesłuchy w Sprawach Szkolnictwa

Stan. superintendent Michael J. Bakalis wezwał, w poniedziałek, do radykalnej zmiany systemu szkolnictwa w Illinois i wyznaczył specjalne przesłuchy w celu powzięcia decyzji, jakie kroki należy przedsięwziąć w obliczu kryzysu finansowego, jaki zagraża szkolnictwu.

Bakalis, który będzie przewodniczył na każdym z 6-ciu wyznaczonych zebrań, zapowiedział, iż przedstawi swoje plany, dotyczące zmiany systemu. Przedstawiciel superintendenta oznajmił, iż przesłuchy zostały wyznaczone także w celu rozważenia decyzji Komisji Budżetowej stanowego Senatu (Senat Appropriation Committee), która wraz z przywódcami demokratycznymi, przy redukcji budżetu stanowego poczynili drastyczne cięcia $3 milionów w budżecie Bakalisa.

Redukcja budżetu — powiedział przedstawiciel superintendenta — może zmusić nas do skasowania pewnych planów; w tym celu konieczne są przesłuchy na forum publicznym. Bakalis oświadczył, że jego plan będzie podany do wiadomości podczas Konwencji w Sprawach Szkolnictwa, jaka rozpocznie się w Illinois 30 września br.

Przesłuchy odbędą się w następujących terminach i miejscowościach: poniedziałek, 21 czerwca — Rockford; 29 czerwca — Springfield; 12 lipca — Peoria; 19 — Centralia; 21 — East St. Louis i 26 lipca w Chicago.

Przesłuchy będą odbywały się od 9-ej rano do 9-ej wieczorem; każdy, kto chciałby wziąć udział, może zgłosić się do biura superintendenta w Springfield lub w Chicago, 188 W. Randolph ul.

W oświadczeniu o planie reorganizacji szkolnictwa Bakalis nazwał obecny system "bezcelowym", który w wielu wypadakch nie daje zbyt wielkich korzyści uczniom. "Czy możemy twierdzić — — mówił Bakalis — że system szkolnictwa w Illinois jest zadawalający? Znaczna część naszej młodzieży nie otrzymuje odpowiedniego wykształcenia, jest niezadowolona, ucieka ze szkół, co powoduje z kolei wzrost przestępczości i przeładowanie listy osób otrzymujących zasiłki, które, z braku kwalifikacji, nie mogą dostać odpowiedniej pracy.

Bakalis, najmłodszy superintendent (32 lata) kiedykolwiek wybrany na to stanowisko, jest ostatnim superintendetnem z wyboru. Zgodnie z nową konstytucją stanowa Rada Szkolna mianuje w roku 1974, nowego superintendenta.

Koniec Misji Billy Graham

Ewangelista Billy Graham zakończył w niedzielę 11-dniowe misje religijne w Chicago, które przyciągnęły ogółem ponad 325,000 osób. Graham wyraził życzenia dla mayora Daley, Chic. policji, straży pożarnej i dla tysięcy innych Chicagowian.

Misje zakończyły się również pomyślnie pod względem finansowym, tak że wszelkie wydatki związane z misjami zostaną przypuszczalnie pokryte. Koszty te wynoszą około 570,000. Misje odbywały się w McCormick Place.

NOWY KIESZONKOWY
SŁOWNIK
POLSKO-ANGIELSKI
ANGIELSKO-POLSKI
Trwała oprawa z plastiku
Cena $2.00
(wraz z przesyłką)
TAKŻE
ANGIELSKO-POLSKI
I POLSKO-ANGIELSKI
SŁOWNIK
J. STANISŁAWSKIEGO
Cena $5.00
z przesyłką $5.50
i
SAMOUCZEK
POLSKO-ANGIELSKI
BRACI WORZAŁŁÓW
Cena $3.00
z przesyłką $3.30
Zamówienia należy kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Avenue
Chicago, Ill. 60622
(Uwaga — za zaliczeniem pocztowym, C.O.D. książek nie wysyłamy).